

Manifestacja w Opalenicy

Tysiące Wielkopolan uczestniczyło w Święcie Ludowym



Wspaniały przebieg miały w tym roku obchody Święta Ludowego w Wielkopolsce. W tygodniu poprzedzającym zieloną niedzielę odbyło się we wsiach 396 wspólnych zebrań kół ZSL i organizacji partyjnych PZPR, 49 zebrań gromadzkich i 4 akademie. Uczestniczyło w nich łącznie blisko 12 tysięcy osób. Według informacji sobotnich wartość czynów społecznych, podjętych dla uczczenia Święta Ludowego szacuje się na 5 milionów zł.

Domy mieszkalne udekorowano biało-czerwonymi, zielonymi i czerwonymi flagami. Na drogach wiodących do Opalenicy, gdzie odbyły się centralne uroczystości wojewódzkie, mieszkańcy wsi wywiesili transparenty. Setki pojazdów mechanicznych zwoziły od samego rana rolników i robotników rolnych z całej południowo-zachodniej Wielkopolski. Przybyły także liczne delegacje z poznańskich zakładów pracy (H. Cegielski, Wiepofama, Pomet, Stomil, Fabryka Maszyn Złotych). Krótko po godzinie 10 na trybunę weszli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. Byli wśród nich obecni: sekretarz Naczelny Komitetu ZSL — Sylwester Leczkiewicz, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KW PZPR — Stefan Olaszowski i Jan Olzak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, sekretarz WK SD — Aleksander

Roźniarek, przedstawiciele Wojska Polskiego oraz jako gość honorowy konsul ZSRR w Poznaniu — Fiodor Szarykin.

Przy wypełnionym stadionie otwarcia okolicznościowego wiecu dokonał przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Święta Ludowego, prezes WK ZSL — Józef Wroniak. Jako następny zabrał głos I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, który przekazał z okazji Święta Ludowego rolnikom Opalenicy i całej Wielkopolski serdeczne pozdrowienia od Komitetu Wojewódzkiego Partii wyraził im uznanie i wdzięczność społeczeństwa za trud i wysiłki nad rozwijaniem i podnoszeniem produkcji rolnej województwa.

Nawiązując do wspomnień Jan Szydłak przytoczył słowa Władysława Gomułki, wypowiedziane w kwietniu 1961 r. na spotkaniu z rolnikami w Poznaniu: „Jestem przekonany, że Wy, rolnicy Wielkopolski, zajmujący w wielu dziedzinach produkcji rolnej przodujące miejsce w kraju — będziecie nadal w czołówce chłopów i robotników rolnych”. Dziś z otwartym czołem — zaznaczył z naciskiem mówca — możemy stwierdzić, że tego zaufania nie zawiedliśmy, że w wielu dziedzinach produkcji rolnej dokonaliśmy na Ziemi Wielkopolskiej dalszych

Dokończenie na str. 2

Sesja Komisji Ekonomicznej Rady Naczelnej TRZZ

Wczoraj odbyła się w Pile plenarna sesja Komisji Ekonomicznej Rady Naczelnej TRZZ. Otwarcia jej dokonał zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, prof. dr Kazimierz Secomski.

W sesji wzięli udział: zastępca przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytworczości — J. Dobraniecki, wiceprezes Narodowego Banku Polskiego — E. Bertold, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu — J. Gawrysiak, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Bydgoszczy — K. Maksymowicz, przedstawiciele władz partyjnych i stronników politycznych, zarządów wojewódzkich TRZZ z Poznania, Bydgoszczy i Koszalina oraz działacze TRZZ i działacze gospodarczy powiatów Ziemi Nadnoteckiej, a także delegacje współpracujących z sobą powiatów województwa poznańskiego, zielonogórskiego, białostockiego, olsztyńskiego, lubelskiego i łódzkiego.

Prof. dr K. Secomski udekorował Odznaką Zasłużonego Działacza TRZZ: W. Hempowicza — przewodniczącego

POGODA

Po nocnym roz pogodzeniu, rano chłodny, w południowej części kraju miejscami przymrozki. W dzień zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, wzrastające stopniowo od północnego zachodu. Możliwość przelotnych opadów i burz. Temperatura maksymalna od ok. 16 st. na północnym wschodzie do 23 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe.

Przewodniczący KP Argentyny u N. Chruszczowa

Pierwszy sekretarz KC KPZR — Nikita Chruszczow, odbył rozmowę z przewodniczącym Komunistycznej Partii Argentyny — Victorio Codovilla, który przebywa w okolicy Soczi na wypoczynku.

PAP

W 40 rocznicę powstania

OM TUR w tradycji polskiej młodzieży

3 bm. odbyły się w Warszawie uroczystości z okazji 40-rocznicy powstania Organizacji Młodzieży TUR. Głównym ich akcentem była akademie w sali teatru „Ateneum”, która zgromadziła młodzież stolicy, aktyw organizacji młodzieżowych oraz liczne grono byłych członków OM TUR, ZNMS, Czerwonego Harcerstwa.

Na akademie przybyli: członkowie Biura Politycznego KC KPZR — Edward Ochab, I Sekretarz KC ZMS — Marian Renke, przewodniczący ZG ZMW — Józef Teichma, przewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Jerzy Kwiatek, zastępca Naczelnika harcerstwa — Wiktor Kinecki, działacze polityczni i społeczni.

Nakreślając dzieje walki i

Czterdziesta szósta „tysiąclatka” w Wielkopolsce

W Wolsztynie przekazano 2 bm. do użytku 15-izbową szkołę — pomnik Tysiąclecia. Nazwano ją imieniem Michała Drzymały.

Jest to 46-ta szkoła Tysiąclecia w województwie poznańskim. Opiekę nad szkołą przejął Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych fundując dzieciom telewizor.

Zgon Nazima Hikmeta

3 czerwca zmarł w Moskwie na zawał serca w wieku lat 61 poeta turecki, laureat Między narodowej Nagrody Pokoju, Nazim Hikmet.

Hikmet przybył do Związku Radzieckiego z Turcji w roku 1951, a w roku następnym przyjął obywatelstwo radzieckie. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 4 czerwca 1963

Cena 50 gr
Nr 131 (6010)

Decyzje Rady Państwa

Na posiedzeniu w dniu 3 bm. Rada Państwa ratyfikowała 2 umowy międzynarodowe:

- podpisaną w Genewie 27 grudnia 1959 r. międzynarodową konwencję telekomunikacyjną;
- sporządzoną w Waszyngtonie 25 czerwca 1956 r. protokół do międzynarodowej konwencji o rybołówstwie na północno-zachodnim Atlantyku, podpisaną w Waszyngtonie 8 lutego 1949 r.

Rada Państwa uchwaliła projekt ustawy o zmianie ustawy z 1953 r. o radach narodowych i postanowiła wnieść go pod obrady Sejmu PRL. ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i rządu.

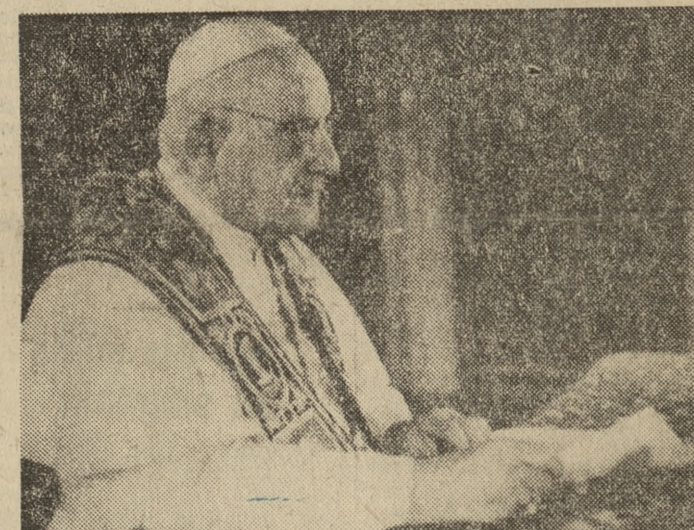
Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Republice Dahomeju Eugenia Kulagę, który będzie sprawował tę funkcję obok dotychczas zajmowanych stanowisk ambasadora PRL w Ghanie, Mali i Sierra Leone.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych 6 osób i na stanowiska profesorów nadzwyczajnych 9 osób.

Na stanowisko profesorów zwyczajnych powołani zostali m. in. prof. nadzw. Kalkst Morawski — z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; oraz prof. nadzw. Stanisław Prosiński — z Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu.

Przed południem w Warszawie przedstawiciele młodzieży i byli członkowie OM TUR złożyli wieńce na stołach Cytadeli i pod tablicą pamiątkową na domu przy ul. 3 Maja, gdzie mieszkał wybitny przywódca młodzieży socjalistycznej Stanisław Dubois. Na domu przy Alejach Jerozolimskich, w którym odbył się I Zjazd kół młodzieży TUR odsłonięta została tablica pamiątkowa. (PAP)

Papież Jan XXIII nie żyje



Dnia 3 czerwca br. o godzinie 20.49 czasu warszawskiego zmarł papież Jan XXIII.

Jan XXIII wybrany został głową kościoła katolickiego 28 października 1958 roku w wieku 76 lat. Po śmierci Piusa XII był on 261. kolejnym papieżem. Przed pontyfikatem piastował liczne godności kościelne. Bezpośrednio przed wyborem był patriarchą Wenecji.

Jan XXIII, którego imiona i nazwisko rodowe brzmiały Angelo Giuseppe Roncalli, urodził się 25 listopada 1881 roku. Był najstarszym synem spośród dziesięciorga dzieci ubogiej rodziny z wioski pod Bergamo. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1904, biskupem został w 1925 r., a kardynałem w 1953 r. Był legatem papieskim w Bułgarii, Turcji i Grecji, zaś w latach 1944—1952 nuncjuszem apostolskim we Francji.

Podczas pierwszej wojny światowej papież był sanitariuszem, a następnie kapłanem wojskowym.

Jan XXIII jako głowa kościoła rozwijał nowatorską działalność. Z jego inicjatywy zwołany został sobór, który rozpoczął prace w październiku ub. roku i 8 grudnia odroczony obrady do jesieni bieżącego roku.

W swych orędziach Jan XXIII nawoływał do utrwalenia pokoju powszechnego stwierdzając, że troska o pokój powinna górować nad wszelkimi innymi względami.

Ogłosił pokojowe apele podczas kryzysu na Morzu Karaibskim.

1 marca br. Komitet Fundacji Balzana przyznał Janowi XXIII Międzynarodową Nagrodę Pokoju za działalność na rzecz braterstwa między ludźmi i narodami.

W kwietniu br. przed świętami wielkanocnymi Jan XXIII ogłosił encyklikę „Pacem in terris” („pokój na ziemi”), pierwszą w dziejach Kościoła encyklikę skierowaną nie tylko do katolików, lecz do wszystkich „ludzi dobrej woli”. Papież wzywał ich, aby nie szczędzili starań w kierunku ugruntowania pokoju i bezpieczeństwa na ziemi.

Papież żywo interesował się Polską. W przemówieniu do biskupów polskich, którzy przybyli na sobór Jan XXIII mówił o „ziemiach zachodnich po wiekach odzyskanych”.

Prezydent Indii w USA

Prezydent Indii Sarvapalli Radhakrishnan przybył w niedzielę do Nowego Jorku z wizytą oficjalną. Na zaproszenie prezydenta Kennedy'ego spędzi on w Stanach Zjednoczonych 10 dni. (PAP)

Depesza kondolencyjna Przewodniczącego Rady Państwa

Jego Eminencja Benedetto Aloisi
Kardynał Masella
Kamerling Kościoła Rzymsko-Katolickiego

WATYKAN

W imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłam na ręce Waszej Eminencji wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu papieża Jana XXIII — człowieka o wielkim sercu, wybitnego rzecznika pokojowego współżycia, przyjaźni i porozumienia między narodami.

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
(ALEKSANDER ZAWADZKI)

Warszawa, dnia 3 czerwca 1963 r.

K. C.

De Gaulle oszukał socjalistów

Zakończony w niedzielę 2 bm. zjazd Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO) miał rozpatrzyć trzy zasadnicze kwestie: program partii, problem instytucji republikańskich i polityki zagranicznej oraz zagadnienie sojuszu socjalistów francuskich. Program SFIO zawiera wiele punktów zbliżonych z tymi, jakie wysuwa Francuska Partia Komunistyczna, jednakże zasadnicza kwestia struktury partii socjalistycznej, taktyki i ostatecznej orientacji została przesunięta na zjazd nadzwyczajny, który odbędzie się za rok.

W sprawach instytucji republikańskich pozostają w SFIO dwa kierunki — jeden za systemem prezydenckim typu amerykańskiego, drugi za systemem parlamentarnym żaden za gaulistowskim. Socjaliści francuscy — jak się wydaje — definitywnie zerwa

li na tym zjeździe z gaulizmem. Zdaje się to potwierdzać samokrytyczne wystąpienie sekretarza generalnego SFIO Guy Molleta, który nawiązując do dawnego poparcia, jakiego od 1958 roku jego partia udzielała gaulistom, przyznał, iż dał się oszukać. Według Molleta, „Francja nie jest jeszcze faszystowska, jednakże przestała już być demokracją”. Godne podkreślenia są również słowa Molleta o „programie akcji bezpośredniej”, który miałby stanowić podstawę do dyskusji „z ewentualnymi partnerami”. Rzecz charakterystyczna, iż komunistów francuscy mówią o „programie minimum” dotyczącym zbliżonych punktów między obu partiami.

Sprawa jednoci działania sił lewicy była przewodnią nić obrad. Oto trzy zasadnicze decyzje polityczne zjazdu: SFIO będzie się starała zjednoczyć w tej samej organizacji wszystkich popierających program „socjalizmu demokratycznego”; będzie pracowała nad stworzeniem „koalicji lewicy” mającej zastąpić obecny system demokratycznym rządem; odrzucając wszelkie poszukiwania sojuszu z prawicą, „koalicja” ta powinna się „zgodzić” na poparcie partii komunistycznej.

Na zjeździe dokonano ostrej krytyki gaulistowskiej „narodowej siły uderzeniowej” i traktatu Bonn — Paryż. W stosunku do NATO, socjaliści pozostają na atlantyckich pozycjach, jednakże są za „systematycznym otwartym poszukiwaniem możliwości układu w sprawach Niemiec, Berlina, bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojenia”, oraz za „rozwojem aktywnej polityki ekonomicznej i kulturalnej wymiany między Wschodem i Zachodem”. (PAP)

Stoje nie pójdą na śmietnik

Tegoroczny plan przewiduje zakupienie 717 mln sztuk opakowań szklanych, co stanowi ponad 60 proc. ogólnych potrzeb gospodarki w br. Aby te zadania zostały zrealizowane, należy rozszerzyć skup słoików oraz butelek do piwa i wód mineralnych. W tej sprawie podjęto odpowiednie decyzje. (PAP)

Umowa naukowa z Kuba

W poniedziałek podpisano w Warszawie porozumienie o współpracy naukowej między komisją narodową Akademii Nauk Republiki Kuby i Polską Akademią Nauk na lata 1963—1968 oraz protokół o współpracy naukowej na 1963 rok.

Morska karawana

Port gdański opuściła „karawana”: 6 statków z MS „Jan-tar” na czele wzięło kurs na port rumuński w Konstancji. W tym czarnomorskim porcie, w myśl umowy podpisanej między Polską i Rumunią, ekipy Przedsiębiorstwa Robót Ciepłowniczych i Podwodnych z Gdańska pogłębiać będą baseny portowe. „Morska karawana” długości kilometrowej wiezie na miejsce robót tabor, sprzęt i ludzi.

Prace pogłębiarskie w porcie Konstancja obok robót prowadzonych w Famagusta na Cyprze, będą naszym największym tego rodzaju przedsięwzięciem wykonanym zagranicą. W Konstancji pogłębimy łącznie 5 basenów portowych do głębokości która umożliwi zawijanie do portu największych statków wpływających na Morze Czarne.

Z dna basenów wydobydźmy ok. 1,5 mln. ton piasku i ziemi. (PAP)

O postęp w rolnictwie i racjonalną gospodarkę

Omówienie uchwały II Krajowego Zjazdu Kółek Rolniczych

II Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych, który odbył się w dniach 29 i 30 maja br. w Warszawie, podjął na zakończenie obrad uchwałę wytyczającą zadania organizacji chłopskiego samorządu na najbliższe lata. We wstępie uchwała stwierdza m. in., że dla zapewnienia nieprzerwanego wzrostu produkcji rolnej, rosnącej z roku na rok pomocy państwa dla rolnictwa musi towarzyszyć szereg poczyną ekonomicznych i organizacyjnych, które pozwolą nie tylko racjonalnie wykorzystać środki produkcyjne ale także rezerwy tkwiące w rolnictwie.

Szerokie wprowadzenie nowoczesnych metod gospodarowania wymaga fachowego przygotowania rolników. Uchwała zobowiązuje więc wszystkie kółka rolnicze, kółka gospodyń wiejskich i związki branżowe do masowego organizowania szkolenia rolniczego oraz upowszechniania na wsi czytelnictwa literatury i prasy rolniczej.

Następnym podstawowym zadaniem kółek w szerzeniu postępu na wsi jest pełne wykorzystywanie posiadanego parku traktorowo-maszynowego. Te kółka rolnicze, które w najbliższym okresie nie będą mogły nabyć zestawów traktorowych, powinny zakupić ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa agregaty omlotowe, oczyszczalnie, sortowniki, konną aparaturę ochrony roślin i inne maszyny ułatwiające pracę rolników.

Tragiczne żniwo cyklonu w Pakistanie

Według oficjalnych danych władz pakistańskich podczas środowego cyklonu, jaki przeszedł nad wschodnim Pakistanem, śmierć poniosło ponad 10 tys. osób, a ponad drugie tyle zaginęło bez wieści. Podczas akcji ratunkowej, która prowadzona jest w niezwykle ciężkich warunkach z powodu ulewnych deszczów i silnych wiatrów, odnajduje się ciągle nowe zwłoki pod gruzami domów i lepiank zrujnowanych przez cyklon. Ogółem, jak się przypuszcza, huragan zniszczył około 300 tys. domostw w okolicach nadmorskich Bengalu zachodniego.

Cyklon, który wiał z szybkością ponad 200 km na godzinę, zepchnął na stały ląd cztery duże statki morskie.

Przypuszcza się, że obecny cyklon wyrządził w sumie większe szkody, niż pamiętny huragan z 1960 roku, który spowodował w Pakistanie śmierć 14 tys. osób i zniszczył około 160 tys. domów.

PAP

najpilniejsze zadanie uważa się za rozbudowę kółek w gromadach koncentrujących sprzęt traktorowo-maszynowy.

Coraz szerszy rozwój działalności gospodarczej kółek rolniczych — wymaga zacieśnienia współpracy z gromadzkimi radami narodowymi oraz organizacjami PZPR i ZSL, spółdzielczości wiejskiej i Związku Młodzieży Wiejskiej. (PAP)

Atak radia kairskiego

Stosunki między Kairem, a Syrią i Irakiem, które są napięte od dłuższego czasu — jak się wydaje — ulegają dalszemu zaostrzeniu. W niedzielę radio kairskie w dłuższej audycji ponownie zaatakowało ostry partię baasistowskie, sprawujące rządy w Syrii i Iraku. Oskarżono te partie o próby stordowania jednoci arabskiej, a także o zapędy „dyktatorskie i secesjonistyczne”.

Radio kairskie zaprzeczyło równocześnie, jakoby w Egipcie przygotowywano spisek przeciwko reżimowi irackiemu.

Nauka - praktyka

Zamiast tynku... płynna tapeta

Zeby elewacje domów nie szarpały na słońcu i deszczu, żeby sasiad „przez ścianę” nie budził nas w nocy, żeby kaloryfery dobrze ogrzewały mieszkania itd. itp. — konieczna jest ścisła współpraca nauki z praktyką budowlaną.

Budownictwo i przemysł materiałów budowlanych dysponują kilkudziesięcioma placówkami naukowo-badawczymi, z których największe, to Instytut Techniki Budowlanej oraz Instytut Organizacji i Mechanizacji Budownictwa. W planie ich prac znajduje się obecnie wiele niezmiernie interesujących tematów, których rozwiązanie będzie miało duży wpływ na jakość i koszty budownictwa mieszkaniowego.

M. in. chemicy z ITB opracowują „recepty” na t.zw. płynne tapety, które prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości wyprą tradycyjne tynki. Produkować się je będzie z odpadów przemysłowych, powstających przy wytwarzaniu celulozy i spoiw żywicznych. Kilkumilimetrowa warstwa takiej mieszanki

Manifestacja w Opalenicy

Dokończenie ze str. 1

postępów. „Tak więc słuszną polityką rolna partii i ZSL — kontynuował myśl poseł Szydłak — wsparta pomocą państwa i aktywną postawą świadomych rolników, których w Wielkopolsce nie brak, daje efekty nie tylko we wzroście produkcji, ale i w poprawie życia ludzi pracy na wsi”.

I Sekretarz KW zakończył swe przemówienie apelem do dalszego wzmacniania zgodnej współpracy dwóch bratnich partii politycznych, po czym zabrał głos sekretarz NK ZSL Sylwester Leczykiewicz. Dał on na wstępie rys historyczny i omówił tradycje Święta Ludowego zaznaczając, że „dawniej na Święto Ludowe chłop i robotnicy szli jak na wojnę, aby manifestować swoją wolę walki o demokrację i sprawiedliwość społeczną, dziś natomiast idą corocznie z otwartym czołem na manifestację, bo to święto wiosny i radości, przegląd osiągnięć gospodarczych wsi polskiej i dorobku kulturalnego całego społeczeństwa”.

Na tym zakończyła się część oficjalna opalenickich uroczystości, po czym Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, zespół kołarzy-muzyków ze Zbąszynia oraz zespół młodzieży z Technikum Rolnego z Trzcianki (pow. Nowy Tomys) wypełniły czterogodzinny program estradowy. Po godzinie 16 rozpoczęła się ogólna zabawa trwająca do późnego wieczoru. (kj)

Prawda o kosmonautach i „kosmiczne kaczkę”

List otwarty A. Adzubeja do W. R. Hearsta

czym sygnały z jego statku dochodziły w ciągu 30 minut, a następnie ustaly.

Panie Hearst! Poradźcie Waszym współpracownikom zamiast podsłuchiwania nieistniejących sygnałów — przeglądanie chociaż czasem — istniejących dzienników i czasopism. Wówczas z łatwością można by ustalić, że Piotr Długow rzeczywiście zginął, jednak nie w 1960 roku, lecz ściśle 1 listopada 1962 roku, razem z majorem Ewgieniem Andrejewem, gdy dokonali niebywałego w historii skoku ze stratosfery na spadochronie. Statek stratosferyczny „Wolga” osiągnął wówczas wysokość 25 458 metrów. Mjr Ewgienij Andrejew i płk Piotr Długow (ostatni — pośmiertnie) odznaczeni zostali za ten bohaterstwo, doświadczalny skok, godnością Bohatera Związku Radzieckiego. Pismo „Izwestia” z dnia 15 listopada 1962 r., w obszernym artykule „We dwóch ze stratosfery” — szczegółowo opisało to wydarzenie i zaopatrzyło je w zdjęcia mjr. Andrejewa i płk. Długowa. (Jeżeli Pan nie ma tego numeru, możemy do dostarczyć.) Dowiedziawszy się z gazety „New York Journal American” o tajemniczym zaginięciu „radzieckich kosmonautów”. A. Biełokoniowa, I. Kaczura, A. Graczewa i G. Michajłowa (przy czym pismo to powoływało się na „Ogoniok”), w odróżnieniu od Pana zademomniował sobie trud zaimięcia się z źródłem. Jest to czasopismo nr 42 z 1959 roku. W nim rzeczywiście wymieniane są niektóre nazwiska,

przytoczone w Waszym piśmie. Ale przecież chodzi tu nie o kosmonautów, lecz o technicznych robotników, którzy badają rozmaite aparatury, urządzenia, kostiumy używane zarówno w lotach kosmicznych jak i w wysokościowym lotnictwie. Lecz, co najważniejsze, nikt z nich nie latał w kosmosie. Wszyscy są żywi i zdrowi. Dwóch z nich — H. Michajłow i A. Biełokoniow (a nie Biełokoniow), gdy opowiedzieliśmy im telefonicznie o artykule w Pańskim piśmie, wyrazili chęć przybycia do naszej redakcji. Po przeczytaniu przez nich bzdur Pańskich współpracowników, sfotografowaliśmy ich.

Wspomniani w Waszej gazecie A. Graczew i I. Kaczura — czują się również dobrze, lecz niestety pracują obecnie nie w Moskwie i niewątpliwie, dostownie za dwa — trzy dni, otrzymacie od nich wiadomości, gdy przeczytają w gazecie Wasze zmyślenia. Jeżeli chodzi o Zawodowskiego, pracuje on w Moskwie jako szofer i był w podróży, gdy sfotografowali się jego przyjaciele. Sfotografujemy go Panu na pamiątkę, Panie Hearst.

Lecz dość zaprzeczć, gdyż nie oddziaływają one na wydawane przez Pana pisma. Pozwól sobie tylko zacytować kilka słów z oświadczenia szanowanego uczonego, dyrektora angielskiego obserwatorium Jodrell Bank — B. Lovella w piśmie „Daily Mail”: „Wiadomość ta (pismo „New York Journal American”) jest czystym głupstwem. Ludzie odpowiedzialni za nią dwukrotnie zwracali się

do nas i dwukrotnie otrzymali odpowiedź odmowną” (...).

Dlaczego jednak „Izwestia” zdecydowała się odpowiedzieć gazecie „New York Journal American”? Myślimy tu nie o czytelnikach radzieckich. Ci znają wartość Waszej produkcji. Zastanawialiśmy się, dlaczego Pańskie pisma właśnie teraz drukują podobne bzdury? Wszyscy zgadzamy się co do jednego: loty ludzi radzieckich w Kosmos, triumfalne czyny Jurija Gagarina, Hermana Titowa, Andriana Nikołajewa i Pawła Popowicza, którzy łącznie obłecili kulę ziemską dziesiątki razy i znacznie wyprzedzili amerykańskich kosmonautów, nie wyłączając Gordona Coopera, drażnią i wywołują wściekłość Hearsta i jego podległych. Wy wszyscy nie możecie pogodzić się z myślą, że Związek Radziecki w swym wielkim budownictwie trudzie następuje na pięty Stanom Zjednoczonym, a w dziedzinie nauki i w zakresie badań Kosmosu znacznie Was wyprzedził. Kiedyś Pański ojciec pisał, jeśli mnie pamięć nie myli, że zacił Rosja nie potrafi zbudować nawet jednotonowej dziurówki. Obecnie Pan, syn swego ojca, traci mnóstwo tysięcy ton papieru, aby udowodnić, że Rosja, Związek Radziecki, nie mogą wyprzedzić Stanów Zjednoczonych w tym największym współzawodnictwie, jakim jest arena Kosmosu.

Wie Pan, że ojciec jego pomylił się, a mimo to idzie Pan uparcie swoje śladami. No, cóż, u nas się mówi: „Jabłko niedaleko pada od jabłoni”.

Istnieje jeszcze inny cel podobnej piseniny: pokłócić narody radzieckie i amerykańskie, posprzeczac uczonych obydwa krajów, oszukać opinię publiczną, omamić szarego Amerykanina. No cóż — tą drogą idziecie nie pierwszy rok, co prawda z coraz mniejszym powodzeniem (...).

A. ADZUBEJ
naczelnik Redakcji „Izwestii”

Koziółki płacą

W 316 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziółki”, której losowanie odbyło się w dniu 2 VI 1963 r., nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreszeniami. Zgodnie z § 25 regulaminu PGL „Koziółki”, fundusz w kwocie — 143.101,150 zł zostaje akumulowany. Jako specjalna premia na wygrane I stopnia w następnych grach.

Ustalono wygranych: 2 „czwórki” premiiowane po 13.044 zł; 45 „czwórek” zwykłych po 3.044 zł; 142 „trójek” premiiowanych po 164 zł; 2.064 „trójek” zwykłych po 64 zł; 2.530 „dwójek” premiiowanych po 15 zł; 26.178 „dwójek” zwykłych po 5 zł.

Z okazji 6 lat istnienia „Koziółek”, dyrekcja zorganizowała Wielki Rocznicowy Konkurs dla swoich uczestników gry: 162 nagrody, wartości 500.000 zł, czekają na ciebie. Weź udział w Konkursie!

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka. P-7

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Zbiut Sek.

Kto nie smaruje...

Jednym z groźnych przestępstw, demoralizujących aparat administracyjny i gospodarczy, jest łapownictwo. W języku potocznym mówi się „posmarować”, „dać łapę”, „wziąć łapówkę” itd. Język prawniczy jest bardziej skomplikowany, gdy określa dwustronne zasady ścigania tych przestępstw.

Przestępstwo po stronie dającego łapówkę nazywa się przekupstwem i polega: 1. na składaniu urzędnika przy pomocy pieniędzy lub innej korzyści osobistej, aby naruszył obowiązki służbowe — nikt bowiem nie daje łapówki za coś co otrzyma normalną drogą (art. 134 kk) i 2. na wynagradzaniu go za to „ex post”, niejaką z „płatnej wdzięczności” za to, że urzędnik naruszył swój obowiązek (art. 135 kk). Rozróżnienie sprowadza się więc do „dawania” z dołu i z góry...

Drugą stroną tego medalu jest określenie odpowiedzialności owego „biorącego” pracownika, za sprzedajność, która może polegać na: 1. przyjęciu ofiarowanej mu łapówki (art. 290 § 1 kk), 2. uzależnieniu spełnienia czynności zgodnej z prawem od otrzymania łapówki (art. 290 § 2 kk, przewidujący zagrożenie wyższą karą) oraz 3. przyjęciu łapówki za czynność przeciwną prawu, do której pracownik nie ma uprawnień (ten sam przepis kk z zagrożeniem wyższą karą).

Dający i biorący

Widać więc, że biorący i dający łapówkę tworzą powiązaną ze sobą parę przestępczą. Jak ich rozerwać? Jak stworzyć sprzecznosc ich interesów, a tym samym ułatwić wykrywanie tych przestępstw?

Dokonać tego można przez rozbicie solidarności między dającym i biorącym łapówkę. Tę broń przygotował znany art. 47 dekretu z 1946 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, czyli tak zwany „mały kodeks karny”, stwierdzając:

„Nie podlega karze, kto na żądanie udzielił lub obiecał udzielić urzędnikowi albo innej osobie korzyści majątkowej lub osobistej w związku z jego urzędowaniem, jeżeli powiadomił o tym władzę powołaną do ścigania przestępstw zanim władza ta dowiedziała się o tym lub najpóźniej przy pierwszym przesłuchaniu w toku postępowania karnego ujawnił prawdę”.

A zatem z bezkarności nie może korzystać w żadnym wypadku urzędnik. Gwarantuje się ją natomiast temu, kto dał lub obiecał dać łapówkę i „zdradził” swojego współnika.

Bezkarność przestępcy

Przepis powyższy był w swej istocie ziem koniecznym, kryje się w nim niemoralna sytuacja pertraktacji z przestępcą i zapewnienia mu bezkarności w okresie „odbudowy Państwa”, gdy w znacznie liczniejszej niż przed wojną rzeszy urzędników było wielu ludzi przypadkowych, a nasze organa władzy nie były przygotowane fachowo do sprawnego ścigania przestępstw łapowniczych. Przepis art. 47 m.k.k. początkowo dobrze służył swemu celowi. Potem jednak wyprzedziło go życie: przestępcy przy stosowali się niejako do tego. Wytworzył się swoisty „zawód” bezkarnego korumpowania słabszych (moralnie i finansowo) pracowników państwowych i gospodarczych przez nieuczciwych a silnych ekonomicznie i bezwzględnych przedstawicieli inicjatywy prywatnej.

Jednakże w projekcie nowego kodeksu karnego, który oczywiście utrzymał odpowiedzialność za przekupstwo i sprzedajność, a nawet zastrzył zagrożenie karne i wprowadził kwalifikowane stany odpowiedzialności za łapownictwo uprawiane jako proceder — pozostała także konstrukcja obowiązującego art. 47 m.k.k. ustanawiająca nie tylko bezkarność, ale w ogóle nieodpowiedzialność dającego łapówkę, nawet jeśli uczynił on sobie z tego zyskowny proceder — gdy ujawnił on swój czyn nie później niż przy pierwszym przesłuchaniu.

Dziś trzeba inaczej

Pozostawienie tej instytucji w przyszłym kodeksie karnym nie wydaje się słuszne. Przede wszystkim badania dowodzą, że wielka przestępczość gospodarcza nie ujawnia już tendencji do niepokojącego wzrostu. Następnie — praktyka dowodzi, że przepis ten jest stosowany obecnie stosunkowo rzadko, a przestępcy usiłują nagiąć go do swych przestępczych celów. Wreszcie — technika wykrywania tego typu przestępstw stoi obecnie na znacz-

nie wyższym poziomie i stale doskonali się. Zresztą projektodawcy zastrzyli bardzo znacznie odpowiedzialność za łapownictwo.

Trzeba wreszcie dodać, że samymi tylko karami łapownictwa nie wykorzeni się. Sprawców tych przestępstw trzeba otoczyć atmosferą potępienia społecznego, zwiększyć kontrolę i nadzór nad działalnością organów państwowych i gospodarczych, doskonalić stałą kadre pracowniczą. Pozostawienie nadal w nowoczesnym kodeksie tego bądź co bądź „niemoralnego” przepisu może usunąć w cień konieczność poszukiwań i realizacji społecznie słuszniejszych metod wykorzenia tych patologicznych objawów w stosunkach „urzędnik — obywatel”, stosunków, które przecież może zbyt wolno ale stale polepszać się...

JAN-SKI

WITAMINY dla RODZINY

Akcja „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Chłopskiej”

Kontraktacyjny groch z kapustą

Łośliwe określenie „poznajka pyra” ma, niestety, swoje uzasadnienie w tradycjach żywieniowych naszego regionu. Znani jesteśmy szeroko jako zjadacze ziemniaków. Uwielbiamy kapustę (najchętniej z kotletem schabowym), uznajemy jeszcze ogórki kwaszone (pod kiełbaszkę czystą!) i pomidory. W ostrożności mogą być jeszcze buraki ćwikłowe z chrzanem na Wielkanoc lub w barszczu. Skłonni jesteśmy tolerować w naszej kuchni cebulę i marchew, a inne warzywa uznaje się na ogół za wymysł jarosłów.

Sześć wspomnianych rodzajów warzyw stanowi 90-procentowy udział w ogólnej produkcji zieleniny gruntowej na szego kraju (w tym kapusta zajmuje aż 42 procent!).

Potrzeba było uchwały rządowej, żeby ograniczyć sadzenie kapusty do 22 proc., a tym samym obszar innych mniej popularnych lecz niezwykle pożytecznych jarzyn — zwiększyć do 30 proc.

Gdy mowa o zwiększeniu arealu uprawy zieleniny, warto chyba dodać, że na popularyzację zasługują w szczególności: papryka, dynia, jarmuż, rzepa, rzodkiew, kukurydza cukrowa, cykoria sałatowa, kabaczki, bakłażany, szparag (czarne korzonki) salsafia (owsiane korzonki), topinambur (bulwy).

Większość tych warzyw nie jest w Wielkopolsce znana. Wielu z nich nie potrafimy w ogóle przyrządzać. Na przykład dużo cennych witamin traci się na skutek zbyt długiego gotowania, nieumiejętnego smażenia (cebuli), a także odrzucania rzekomo niejadalnych części warzyw, jak skórki u marchwi, głębi u kapusty, liści otaczających główkę sałaty.

Największą wartość odżywczą posiadają surowki. Oprócz tradycyjnych surowek z marchwi, kwaszonej kapusty, pomidorów, mizerii z ogórków — można przyrządzać smaczne dodatki do potraw i z innych warzyw, na przykład z por, seleru, cykorii, zielonej papryki.

Ogromne znaczenie, zwłaszcza w zimie, kiedy nie ma zielonych warzyw, mają przetwory: konserwy i mrożonki. Obecnie, jak podaje prof. dr Helena Nieć, na głowę ludności w Polsce przypada zaledwie kilkanaście gramów konserw warzywnych rocznie (poza kiszoną kapustą i ogórkami).

Brukselka w niełasce

Aby jednak spożywać warzywa na surowo i w postaci przetworów, trzeba je najpierw wyhodować. A jak ułożyć się

w tym roku sytuacja produkcyjna, bardzo zależna od zamierzeń kontraktacyjnych, powołanych do tego instytucji? Otóż z obliczeń, przeprowadzonych przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN wynika, że plan wojewódzki na rok 1962 zakładał zakontraktowanie 71 925 ton warzyw przez Centralę Spółdzielni Ogrodniczych, przemysł przetwórczy i Centralę Rolniczych Spółdzielni. Produkcja towarowa osiągnęła 115 087 ton. Natomiast tegoroczny plan wynosi 73 370 ton, w tym 52 800 ton miała zakontraktować CSO, przemysł przetwórczy — 20 700 ton, a CRS — 47 700 ton.

Jak wygląda wykonanie tych planów? Na oko — świetnie, bo CSO podpisała umowy na 60 253 ton warzyw. Niestety, dotychczas nie wykonała planu kontraktacji asortymentowo. Faworyzowano w szczególności cebulę; zamiast 19 tys. ton zakontraktowano 26 tys. ton, a kapusty białej zamiast 4480 ton, aż 7742,8 ton. Czerwonej kapusty miało być 900 ton, ale do planu brakuje 56 ton; włoskiej zamówiono tylko 193 tony (plan 500 ton). Brukselki zakontraktowano zaledwie połowę tego co obiecywano — 20 ton. Co to znaczy na całe województwo! Kalafiorów przewidywano w planie 2060 ton, umowy zawar-

Szewc bez butów

Bezdomni budowlani

Gdyby ktoś chciał dziś spojrzeć na Poznań z lotu ptaka, ujrzałby na peryferiach ciasny wianuszek obskurnych szop i baraków z sztydami ślusarni, stolarni, betoniarni, magazynów i warsztatów przedsiębiorstw budowlanych. Stan ten trwa od lat. W miarę rozrastania się budownictwa, ilość szpecących miasto szop się zwiększa. Ba! budowlane gospodarstwo zaczęło wylewać się ze swym inwentarzem na chodniki, okupować centralne place w mieście (np. do niedawna plac Kolegiacki) i tereny wykończonych już budowli (np. Dębiec). Życie jeszcze raz potwierdziło słusność znanego porzekadła, iż najdłużej trwa to,

co zostało stworzone prowizorycznie...

Zjawisko ciekawe i symptomatyczne. Gdy np. „Cegielski” 7 lat temu otrzymał polecenie zlikwidowania produkcji parowozów i przedstawienia się na wytwarzanie nowoczesnych silników, nikt nie negował konieczności gruntownej przebudowy fabryki. Dla każdego było bowiem sprawą oczywistą, iż wprowadzenie wyższej techniki i nowoczesnej technologii wymaga nakładów. W budownictwie natomiast, o tej oczywistej prawidłowości jak gdyby zapomniano. Żądało się nowoczesnych i tanich budynków, skąpiąc grosza na modernizację zaplecza. W rezultacie — poznańskie budownictwo należy chyba do najbardziej zacofanych technicznie gałęzi przemysłu.

W ciągu 18 lat tylko 3 spośród 8 wielkich przedsiębiorstw, podległych poznańskiemu zjednoczeniu budowlanemu, dostąpiły zaszczytu utrzymania trwałej lokalizacji dla części swego gospodarstwa. Reszta instaluje się wszędzie prowizorycznie i żyje z dnia na dzień. PPB nr 4 jest nawet w sytuacji którą — gdyby nie była tak oplakana — można by uznać za komiczną. Przedsiębiorstwo to otrzymało bowiem polecenie stawiania bloków mieszkalnych akurat w miejscu, na którym czasowo ułożono swe zaplecze! Realizując więc przypisany sobie plan robót, będzie się jednocześnie samolikwidowało. Bo przenieść się nie ma dokąd!

Nie trzeba chyba wyjaśniać, że ta nienormalna sytuacja wpływa ujemnie na moc prężności przedsiębiorstw. Ze obniża stabilność i morale załóg. Nie pozwala bowiem często na postępową organizację robót, na pełne wykorzystanie 8-godzinnej pracy ludzi i sprzętu; odwraca uwagę nadzoru od zasadniczych problemów produkcji, niepotrzebnie pomnaża koszty.

W zarządzie inwestycji własnych Zjednoczenia, oglądaliś-

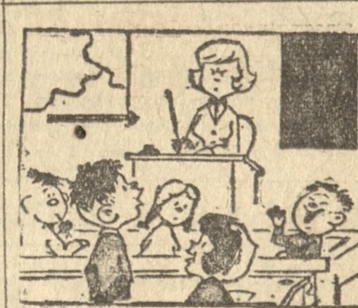
my niedawno szkice centralnej bazy dla sześciu przedsiębiorstw zlokalizowanej przy ul. Obrotowej we Franowie. Koszt 130 mln. zł. ma stanąć tam liczny zespół hal, mieszczących centralną stolarnię, warsztaty ślusarsko-kowalskie, bazę ciężkiego sprzętu z częścią napraw głównych, zajezdnią dla 250 samochodów, 10 kanałów naprawczych, 4 myjnię itp. Tam też zlokalizowano wreszcie indywidualne bazy sprzętu lekkiego i średniego dla PPBP nr 2 i nr 4, nowoczesne magazyny materiałowe, montownie prefabrykatów dla Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i centralną gazarnię wapienia dla Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych.

Dokumentację bazy opracowuje specjalistyczna pracownia warszawska „Miasto projektu”. Na jesień ma być gotowa. W przyszłym roku, wiosną, ruszą roboty budowlane.

Kiedy zostaną zakończone? Tę niezwykle pilną inwestycję planuje się budować aż 6 lat! Wbrew wszelkiej logice, normatywowemu czasowi dla tej wielkości obiektu, wbrew zasadzie koncentracji i skracania cyklu robót. Przez 6 lat poznańskie przedsiębiorstwo budowlane będą jeszcze — niestety — przysyłować szewc co to bez butów chodzi — skazane na prymitywną i kosztowną prowizorkę.

Nasi budowlani najchętniej „machneliby” tę inwestycję w ciągu roku. Niestety to nie od nich zależy. Nawet podobno bardzo życzliwie Poznańskiemu Ministerstwu Budownictwa potrafiło wyskrobać na rok przyszły tylko niecałe 6 milionów złotych. Starczy akurat na zagospodarowanie placu budowy. Jeśli następne lata będą równie chude, to baze będzie się budować nie 6, lecz 16 lat...

PIOTR CHOJNACKI



— Joanna d'Arc ocaliła Francję, wyrzucając Anglików ze Wspólnego Rynku.

Dwa oblicza Ameryki (2)

Ile dałbyś aby pozbyć się szwagra!

Znany amerykański tygodnik „NEWSWEEK” (wyd. z 1 kwietnia br.) w tytule do artykułu o bezrobociu zapytuje wręcz: „dlaczego w okresie najlepszej koniunktury — 4,9 miliona ludzi pozostaje bez pracy”, po czym pisze: „Ubóstwo na tle obfitości — oto pełna gorzkiej ironii anomalia bezrobocia w Stanach Zjednoczonych dnia dzisiejszego...” W ciągu ostatnich pięciu lat panowało w kraju „niepokojujące” wysokie bezrobocie jak to kreślił minister pracy Willard Witz — stwierdza „NEWSWEEK” po czym wylicza przyczyny, które — zdaniem redakcji — zadecydowały o zjawisku nadmiaru rąk do pracy:

• gospodarstwo nie rozwijało się w przybliżeniu tak szybko, jakby należało. Od roku 1957 tempo wzrostu gospodarczego wynosiło tylko 3 proc. rocznie, podczas gdy w Europie zachodniej — 5 proc.;

• Od II wojny światowej kadry pracownicze powiększyły się w USA o 21 proc., podczas gdy w tym samym okresie możliwości zatrudnienia wzrosły tylko o 17 proc.

• Na skutek automatyzacji ulega likwidacji 1,5 miliona stanowisk pracy rocznie.

• Jak wynika z ostatnich danych rządowych — kontynuuje „NEWSWEEK” 2,2 miliona robotników nie pracuje już od tak długo, że wyczerpali oni wszystkie zasłki

z tytułu bezrobocia i ilość ta rośnie co tydzień o 40 000 osób (...). Największy ciężar spada na barki tych, którzy najgorzej są do tego przygotowani, na barki młodych i starych, na barki Murzynów, na barki ludzi, których kwalifikacje przestały być aktualne lub też którzy w ogóle nie mają żadnego przeszkolenia, ludzi żyjących na obszarach, dotkniętych bezrobociem, niedoświadczonych kobiet, czy to owdowiałych, rozwiedzionych lub opuszczonych, które muszą ciężko harować, aby utrzymać siebie i swe dzieci. Jeszcze gorzej jest uprzywilejowany strach przed trwałą bezzwiązkowością, strach milionów, że znajdują się na liście ludzi niepotrzebnych, kiedy gospodarka kraju zacznie się wznosić ku nowym wyżynom”.

NEWSWEEK przytacza statystykę rządową, z której wynika, że w USA istnieje 8 „wielkich” obszarów bezrobocia, 103 „mniejszych” obszary i 454 „bardzo małe” obszary bezrobocia. Ponura jest bezradzieństwo — pisze tygodnik — ludzi, których wyeliminowała amerykańska gospodarka, wytwarzająca produkt narodowy brutto wartości przeszło 500 miliardów dolarów.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat około 500 000 osób opuściło zagłębia węglowe we wschodniej części stanu Kentucky. To samo odnosi się — pisze NEWSWEEK — do umierającego własną śmiercią zagłębia rud żelaza w stanie Minnesota, gdzie niemal co piąty robotnik pozostaje bez pracy, a młodzieży jest tam bardzo niewiele. Spośród tych, którzy pozostali na miejscu,

całe grupy napotkać można każdego ranka na głównej ulicy miasta Atlanta i niemal każdego miasta na Południu, jak czekają z nadzieją w sercu, że ktoś wynajmie ich do pracy na jeden dzień”...

Opisy podobnych scen, gdyby nie pochodziły z absolutnie nielewicowego tygodnika amerykańskiego, niektórzy czytelnicy być może uznaliby za fantazję. A jednak taka także jest amerykańska rzeczywistość.

W związku z ostrym kryzysem na rynku pracy, przewodniczący centrali związkowej AFL-CIO, postawił (cytuje go za NEWSWEEK) retoryczne pytanie: — „Czy system kapitalistyczny może utrzymać się przy życiu, jeżeli bezrobocie w ciągu dziesięciu lat podniesie się do poziomu, który utrzymuje się niemal bezustannie powyżej 5 proc., a obecnie wynosi nawet ponad 6%? Czy możemy utrzymać się przy życiu i nadal być przywódcami wolnego świata?”

W ciągu bieżącego dziesięciolecia wzrost kadr pracowniczych oceniany jest w USA na 13 milionów osób. NEWSWEEK analizuje możliwości wchłonięcia tej liczby ludzi przez gospodarke; czy kiedykolwiek dojdzie w USA do pełnego zatrudnienia wszystkich rąk do pracy? Wielu businessmanów i przywódców

robotniczych odpowiada przecząco. Byli doradca ekonomicznego prezydenta Trumana — Leon Keyserling, oceniając program gospodarczy Kennedy'ego, określili go jako „karię” któremu zlecono zadania olbrzyma”.

W toku jednej z zbiorów pieniężnych na program, którego realizacja miałaby się przyczynić do zlagodzenia bezrobocia w Scranton stan Pennsylvanias, posilkowano się iście amerykańskim sloganem: „Ile zapłaciłbyś, aby pozbyć się szwagra, który ci siedzi na karku!”

A nadzieje, wyrażane przez H. G. Wellsa (znanego twórcę fantastycznych powieści) iż era automatyzacji wpłynie łagodząco na starcia klasowe — w świetle praktyki doznały smutnego fiaska. Przeciwnie, mnożą się wypowiedzi (C. E. Sulzbergera) w rodzaju tej, jaką wydrukował New York Times 22 kwietnia 1957:

„Automatyzacja i energia atomowa są to dwie siły, które szybko dadzą do zrewolucjonizowania produkcji. Jeżeli obu tych zjawisk nie podda się ostrożnemu kierownictwu, działanie ich może spowodować, że byt społeczeństwa narzucono zostanie na poważne niebezpieczeństwo... Istnieje obawa, że pokójowa cywilizacja może eksplodować od wewnątrz”.

O ubogich z samochodami — innym razem.

STEFAN ORYCKI

1100-lecie słowiańskiego piśmiennictwa wschodniego

Narody słowiańskie używające w piśmie cyrylicy, a więc Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Bułgarzy, Serbowie, — obchodzili z końcem maja br. 1100-lecie powstania alfabetu, utworzonego przez bizantyjskich apostołów Cyryla i Metodego w IX wieku dla szerzenia chrześcijaństwa wśród narodów słowiańskich. Uroczystości główne odbyły się w Bułgarii 24 maja br.

Nowy numer „Kraju Rad“

Moskiewski Dom Mody — proponuje

Nowy numer „Kraju Rad“ proponuje swoim polskim Czytelnikom wakacyjne modele sukienek zaprojektowane przez Moskiewski Dom Mody. Proste, ładne, eleganckie. Dodatkowo do letnich sukienek mogą być perły Walentyny Mamonowej. Jakże to perły? Wyjaśnienie w numerze.

Amatorzy fotografii artystycznej z zadowoleniem obejrzą zapewne reprodukcje fotogramów Zbigniewa Staszyszyna (poezja kaukaskich gór) eksponowanych w radzieckim Domu Kultury w Warszawie. Świetnie prezentują się też zdjęcia ilustrujące ciekawy tekst wielkiej chemii na codzień (torebki damskie, abażury, mebelki).

W bezpłatnym dodatku do numeru znajdujemy teksty podstawowych dokumentów z wizyty Fidela Castro w Moskwie. (rd)

To jest ciekawe

Chemia przeciwko pustyni

Uczni lotewscy opracowali nową mieszaninę chemiczną, która ma przemienić pustynię w zielone łąki. Mieszanina ta, zwana poliakrylamidem, spryskano dla eksperymentu odcinek piaszczystej wydmy nad Bałtykiem. I oto, po pewnym czasie, spryskany odcinek pokrył się zieloną trawą. Działanie mieszaniny polega m. in. na tym, że wiąże ziarnka piasku, przepuszczając jednocześnie wodę. (APJ)

W muzycznym Poznaniu

Nareszcie wiolonczela

Atrakcją minionego wieczoru symfonicznego Filharmonii stał się występ argentyńskiego wiolonczelisty Adolfa Odnoposoffa, który po raz pierwszy w naszym mieście grał „Koncert d-moll“ Edwarda Lalo. Ten romantyczny kompozytor francuski nie jest u nas tak znany, jakby na to zasługiwała jego muzyka — szczególnie wrażliwa na folklor (Symfonia „hiszpańska“, Koncert „rosyjski“, Rapsodia „norweska“). W „Koncercie wiolonczelowym d-moll“ nie napotykamy jednak żadnych asocjacji z ludowością. Jednak dzieło brzmi zadziwiająco świeżo, imponując znajomością wszelkich technik instrumentu. Aż zastanawiające dlaczego ten „Koncert“ nie zyskał takiej sławy, jak podobne wartości prace Schumann, Saint-Saens czy Dworka?

Zagraniczna literatura wiolonczelowa jest niemała. Za to w naszym kraju poza „Koncersem“ Maklakiewicza (który ma w repertuarze większość polskich solistów) tylko K. Witkowski od czasu do czasu grywa swą „Symfonię koncertującą“. W kwietniu bież. roku (Katowice) nastąpiło prawykonywanie „Koncertu na wiolonczelę“ Feliksa Nowowiejskiego. Kompozycja powstała w „muzycznym Poznaniu“ (r. 1938), dla słynnego D. Danczowskiego. Dopiero dokładnie po czterdziestu latach został odkryty przez prof. Romana Suchockiego (Gdańsk), na pewno najpierwszego polskiego wiolonczeliste wśród młodego pokolenia wirtuozów.

Lecz wracamy do poznańskiego występu cellisty — Odnoposoffa, który okazał się artystą dysponującym wyjątkowo bogatym i śpiewnym tonem. Werwę techniczną i temperament autentyzmu południowca (pochodzi z Buenos-Aires) łączy Odnoposoff z Rosjanami, Ukraincami, Białorusinami, Bułgarami, Serbami, — obchodzili z końcem maja br. 1100-lecie powstania alfabetu, utworzonego przez bizantyjskich apostołów Cyryla i Metodego w IX wieku dla szerzenia chrześcijaństwa wśród narodów słowiańskich. Uroczystości główne odbyły się w Bułgarii 24 maja br.

Bulgaria była wówczas ośrodkiem kultury słowiańskiej jak później Serbia, a następnie Ruś. Cyryl i Metody, tworząc alfabet dla staro-bułgarskiego języka spowodowali uformowanie się i rozwinięcie języka starosłowiańskiego zwanego również cerkiewnym, który odegrał ogromną rolę w historii rozwoju literatury języków wschodnich i południowych Słowian.

Przed Cyrylem i Metodą słowiańska ludność wschodnia posługiwała się prymitywnymi, mieszanymi znakami łacińskimi i greckimi dla wyrażenia swej mowy, lecz było to dalekie od jakiegokolwiek metody. Język starosłowiański przed ukształtowaniem się narodowości ludów wschodniosłowiańskich był międzynarodowym językiem piśmiennictwa i kultury słowiańskiej od IX wieku, niemal do końca XVIII wieku.

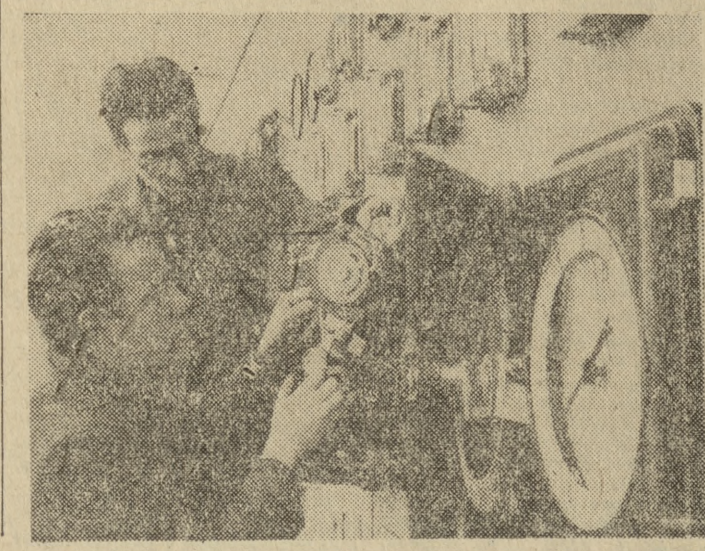
Misia Cyryla i Metodego na Morawy dla szerzenia chrześcijaństwa przypadła w okresie walki pomiędzy Bizancjum i Rzymem o wpływy w Europie. Cesarz bizantyjski Konstanty, wysyłając w 863 roku zakonników Cyryla i Metodego na Morawy do księcia Rostysława w celu nawracania ludności na wiarę chrześcijańską, nie czynił tego jedynie z pobudek religijnych. Chciał rozciągnąć wpływ polityczny na granicę z Bizancjum narody słowiańskie i przegrodzić drogę na Wschód katolickiemu Rzymowi.

Nie przewidywał cesarz Konstanty, jakie następstwa spowoduje jego misja. Nie przypuszczał, że dzięki powstaniu i rozpowszechnieniu języka literackiego przyszłych narodów słowiańskich po raz pierwszy w historii Europy zagadnienie języka znajdzie się w centrum politycznej

sofii z wielką szczerością interpretacji. Zdobył sobie z miejsca audytorium, które burliwymi oklaskami poprosiło o szereg naddań, odegranych przy akompaniamencie H. Szperki.

Dyrekcji Filharmonii należało się słowa wdzięczności za zaprezentowanie melomonom argentyńskiego wirtuozowi wiolonczeli — instrumentu słyszanego u nas zbyt rzadko. Całość programu prowadził Adam Kowalczyk, dyrygent-asystent naszej Filharmonii. Na wstępie przypomniał czarującą lekkością scherzo ze „Snu nocy letniej“ Mendelssohna (w tak „letnim“ maju utwór bardzo na czasie!). Resztę wieczoru wypełniła „IV Symfonia“ Beethovena, podana przejrzyście pod względem formy, z trafnym zróżnicowaniem odrębnego klimatu muzycznego każdej części. Po ufnym, osobistym tonem zabrzmiała „IV“, słusznie chyba nazywana przez wielu „Symfonią romantyczną“.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



walki. Z walk wschodniego, bizantyjskiego imperium z zachodnim rzymskim cesarstwem i zwalczania się kościołów wschodniego z zachodnim — narodziła się walka Słowian o swoją niepodległość.

Jeszcze za życia Cyryla i Metodego, a potem ich uczniów nowa „gramota“ słowiańska szeroko rozpowszechniła się od morza Adriatyckiego i gór Bałkańskich do Rusi Kijowskiej, ziem nadnieprzowskich i Nowogrodu. Stworzony przez nich alfabet — cyrylica: az-buki-wedi-głagoł-dobro — jest — do dnia dzisiejszego — dokładnie odpowiada fonetyce żywego języka kilku języków słowiańskich.

Przyswojenie wschodnim Słowianom języka już w początkowej postaci literackiej, nie tylko podniosło Ruś na wyższy stopień życia politycznego, lecz rozwinęło kulturalne kontakty z innymi narodami słowiańskimi, szczególnie z Polską i Czechami, które znalazły się w zasięgu wpływów kultury i religii Rzymu.

Rosjanie posiadają bogatą literaturę językoznawczą, która wykazuje jak wielki wpływ wywarł język starosłowiański, którego podwaliny dał Cyryl i Metody, na rozwój współczesnego języka rosyjskiego. Ich „gramota“ otworzyła nową epokę w historii wschodnich narodów słowiańskich.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Narodziny nowego pierwiastka

Do niedawna na Tablicy Mendelejewa widniało 101 ustalonych pierwiastków. I oto ostatnio tablica została uzupełniona o nowy 102 pierwiastek. Jego syntezę dokonała grupa młodych uczonych radzieckich: E. Doniec, W. Szegolew, W. Jermakow pod kierunkiem prof. G. Florowa.

Nowy pierwiastek ma dość niezwykłą historię. Przed wszystkim do tej pory nie ma własnej nazwy. Już bowiem w roku 1957 jego odkrycie za sygnalizowali uczeni szwedzcy i zaproponowali dlań nazwę „nobel“. Jednakże przeprowadzone przez Amerykanów badania nie potwierdziły odkrycia Szwedów. Proponowana przez rzekomych „odkrywców“ nazwa nie została zatwierdzona.

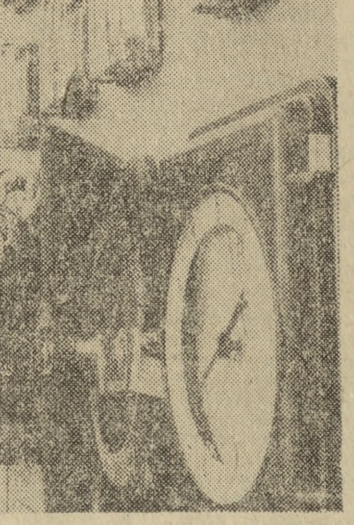
Rok później uczeni radzieccy ogłosili o odkryciu pewnych izotopów pierwiastka 102, jednak nie stanowiło to jeszcze podstawy do końcowego sukcesu. Badania trwały nadal. Po pewnym czasie o odkryciu pierwiastka 102 ogłosili uczeni z Kalifornijskiego Instytutu Jądrowego w USA. Był to pierwiastek o ciężarze atomowym 254. I oto uczeni radzieccy odkrywają pierwiastek 102 o masie 256.

Syntezy nowego pierwiastka dokonano w Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą, przy użyciu najpotężniejszego na świecie cyklotronu służącego do rozpędzania do olbrzymich energii ciężkich jonów. W tym urządzeniu, jadra neonu rozpędzono do astronomicznych szybkości i bombardowano nimi ułanową tarczę. Jądra uranu trafione jądrami neonu zaczęły jak gdyby wrzeć i wybuchy. Tylko w jednym wypadku na sto milionów wzbudzone jadra nie eksplodowały, lecz tworzyły nowy pierwiastek 102. Okres „życia“ tego pierwiastka trwa zaledwie 8 sekund. Przez ten czas należało drogą skomplikowanych eksperymentów udowodnić jego istnienie. A nie jest to rzecz łatwa zważywszy, że ciężary obiektów, o których tu mowa, wyrażają się w gramach liczbami o 22 zerach po przecinku. Jednakże uczeni radzieccy udowodnili istnienie tego pierwiastka na podstawie produktów jego rozpadu aż w 700 wypadkach.

Odkrycie 102 pierwiastka, niezależnie od prestiżowych kwestii pierwszeństwa i jego przyszłej nazwy, jest wielkim osiągnięciem nauki. Warto przypomnieć, że 23 lata temu odkryty został wówczas nowy pierwiastek, pluton. Obecnie jest on paliwem elektrowni atomowych, zasila reaktory statków atomowych. Możliwe, że odkrywane dziś pierwiastki przyniosą ludzkości jeszcze większe korzyści.

W. KULICKI

Fot. — CAF



sport • sport • sport

Lekkoatletyczne boje I i II ligowców

Znowu remis z Rumunią

Pilkarze naszej ekstraklasy, z wyjątkiem jedynej spotkaniu Lech — Stal, pauzowali ze względu na mecze międzypaństwowe z Rumunami. Lechici przegrali spotkanie w Rzeszowie 2:3. Nadal zajmują ostatnie miejsce, a pozostałe trzy spotkania zapewne już sytuacji nie poprawią. Raz jeszcze w tym sezonie oglądać będziemy w Poznaniu Lecha, 16 bm. w meczu z bytomską Polonią; dwa dalsze mecze rozegrane zostaną (z Zagłębiem i stołeczną Gwardią) poza stolicą Wielkopolski.

W walce o awans do I ligi — Szombierki Raciborska Unia mają już miejsca zapewnione. Zespoły te z zuzłazją poznańskiego Lecha i gdańskiego Lechii. W kołach piłkarskich krąży uporczywie pogłoska o powiększeniu I ligi o dwa zespoły, a zlikwidowaniu II ligi. O ile pogłoska znalazłaby potwierdzenie, wówczas Lech i Lechia prawdopodobnie utrzymałyby się w ekstraklasie.

OLIMPIA ZAKOŃCZYŁA ROZGRYWKI

Z reprezentantów ligi wojewódzkiej, dwie drużyny: Olimpia i Polonia Chodzież zakończyły swoje spotkania. Olimpia, nowy mistrz okręgu (gratulujemy!) przygotowuje się do zawodów o awans do II ligi. Polonia Chodzież zajęła ostatnie miejsce i wraz z Promieniem, Polonią Nowy Tomyśl i Dyskobolą spadają do klasy A. Dwa ostatnie zespoły to reprezentanci Federacji Start, która w tym roku obchodzi 10-lecie swego istnienia.

W przedostatniej kolejce rozgrywek padły następujące wyniki: Calisia — Górniki 4:0, KKS Kępno — Polonia N. T. 2:2, Polonia Pz — Grunwald 1:1, Polonia L. — Warta 1:1, Dyskobolia — Włocław 4:1, Zjednoczeni — Promień 4:1, Olimpia — Sparta 0:0, Lech II — Polonia Chodzież 3:0 w o.

Pilkarze chodziejscy na mecz się nie stawili. Nie uważali też za stosowne powiadomić o tym gospodarzy. Nieladnie!

ZNOWU REMIS

Głównym punktem programu piłkarzy były dwa spotkania międzypaństwowe. I tym razem nie udało się naszej pierwszej reprezentacji przełamać passy remisów z Rumunami. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Prowadzenie uzyskali Rumuni przez Hajduka, wyrównał zaś ledwie minutę przed zakończeniem pojedynku Faber. Spotkanie juniorów wygrali pilkarze Rumunii 1:0.

CZY ORKAN ZASIŁI I LIGĘ

Lekkoatletyczne spotkania II rzutu I i II ligi przyniosły wiele dobrych wyników. Uzyskali je znani i czołowi zawodnicy, a także liczni juniorzy. Oto kilka z najlepszych wyników: Osiński AZS P-ń uzyskał w tym roku 4.30 m a Gronowski, rekordzista Polski — 4.69 m. Foik uzyskał na 100 m czas 10.5, Malcherczyk w trójskoku 15.98 m, Ciepliński w miocie 64.88 m, warszawianka Kirszenstein wyrównała na 100 m rekord Polski juniorów. Wynik 11.8 s.

Nieoficjalna punktacja w obu ligach, dwudniowych imprez drugiego rzutu jest następująca: I liga Legia — 55 648, Zawisza — 54 953, Gwardia W-wa — 51 780, AZS W-wa — 51 615, AZS Poznań 51 291, Górnik — 50 990, AZS Kraków — 50 554, SLA Sopot — 49 304, Lechia Gd. — 48 229, Śląsk Wrocław — 47 885, Lotnik W-wa — 47 158, Baildon — 46 004 pkt. II liga: AZS Wrocław 46 168, Start Katowice — 45 501, Bałtyk — 44 972, Cracovia — 44 728, Polonia W-wa 43 237.5, Sparta W-wa — 43 137.5, Orkan Poznań — 42 938, Warszawa — 42 874, Unia Krynów — 42 703, Górnik Wałbrzych — 42 495, Wisła Kr. — 42 460, Warta Poznań 42 120, ŁKS — 42 048, Spółem Łódź — 41 905, Budowlani Bydgoszcz — 41 648, Wawel — 41 496, Pogoń Szczecin — 40 674, AZS Szczecin — 40 663, KS Wybrzeże

Niedziela sportowa w kraju

W pierwszych turniejach o drugie mistrzostwo Polski w piłce wodnej Olimpia przegrała z Arkonią 4:5 i pokonała Stilon Gorzów 8:3.

Podczas łączniczych zawodów kontrolnych w konkurencji dziewcząt Małyszko z Lechą zajęła pierwsze miejsce, uzyskując 957 pkt., w konkurencji chłopców zwyciężył Michałek z Warty. Zdobył on 882 punkty.

W kolarskim „Wyscigu Przyjaźni“ rozegranym w Olsztynie pomiędzy reprezentacjami Kaliningradu i Olsztyna, drużynowo wygrał „Kormoran“ z Olsztyna przed drużyną radziecką.

Wyscig na trasie 100 km w Bydgoszczy przyniósł zwycięstwo J. Kudrze. Startowało 115 zawodników.

Mistrzostwo Polski w judo zdobyła drużyna GKS Wybrzeże przed AZS i Lotnikiem z Warszawy.

i na świecie

W wielkim międzynarodowym turnieju szermierczym, który odbył się w zachodniemieckiej miejscowości Goepingen, nasza reprezentantka Orzechowska zajęła we florecie drugie miejsce.

Zapaśnicze mistrzostwa świata w stylu wolnym rozegrane w Sofii, przyniosły sukces reprezentantom ZSRR. Zdobyli oni 4 złote medale i 3 srebrne. Polacy nie zdobyli żadnego medalu.

Na torze we Lwowie został rozegrany półfinał kontynentalny żużlowych mistrzostw świata. Świetnie spisali się Polacy, z których Tkocz, Zyto, Maj i Pogorzelski zakwalifikowali się do startu finałowego. Impreza odbędzie się 23 bm. w Polsce.

Prawo udziału w ćwierćfinałach strefy europejskiej Pucharu Davisa zapewniły sobie zespoły: Danii, Szwecji, Jugosławii, Anglii, ZSRR, Pld. Afryki i Hiszpanii. Osmi ćwierćfinaliści zostaną wyłonieni z meczu Francja — Brazylia.

Toto-Lotek

4 — 10 — 15 — 23 — 42 — 48
Dod. 5

„Koziołki“

5 — 11 — 17 — 34 — 49
Dod. 22

40 551, Lumel Zielona Góra — 40 099, Błękitni Nowa Sól — 39 657, Star Lublin 39 110, Olimpia Poznań 39 333, Energetyk Poznań — 37 062.

Orkan ma szansę, po dokładnym ustaleniu punktacji awansować do I ligi. Ostatni występ tego zespołu wypadłby korzystnie, gdyby nie brak na starcie z powodu choroby — sprintera Dudziaka.

WIELKOPOLSKA POD ZNAKIEM SPARTAKIAN

Przez dwa dni na terenie Wielkopolski odbywały się spartakiady powiatowe. Piękna, słoneczna pogoda ściągła na stadiony rekordowe zastępy młodzieży i publiczności. Obecnie trwają podsumowania tych igrzysk, które stanowiły jednocześnie eliminacje do wojewódzkiej spartakiady. Odbędzie się ona w Poznaniu od 14—16 bm. Ciekawskie wyniki spartakiad powiatowych publikować będziemy w miarę otrzymywania wiadomości z terenu. (p)

Złote medale Kuleja i Pietrzykowskiego

Pięściarze ZSRR prze-forsowali całą swoją dziesiątkę do finałów. Jest to wypadek bez precedensu w mistrzostwach Europy. Dwa mistrzostwie tytuły dla naszych barw zdobyli Kuleja i Pietrzykowski.

Finały przyniosły następujące pojedynki:

W wadze muszej Bystrów (ZSRR) pokonał Bułgara Panajotowa; w koguciej Grogoriew (ZSRR) zwyciężył Jugosłowianina Petrica; w piórkowej Stiepażkin (ZSRR) odniósł zwycięstwo nad Włochem Girgenti, w lekkiej Kaldi (Węgry) wygrał z Nikanorowem (ZSRR); w lekkopółśredniej Kuleja (Polska) pokonał Tuminsza (ZSRR); w wadze półśredniej Tamalis (ZSRR) zwyciężył Włocha Bertini, w lekkosredniej Lagutin (ZSRR) odniósł zwycięstwo nad Szkotem Wupperem, którego sędzia odesłał w III rundzie do rogu z powodu zbyt dużej przewagi jego przeciwnika; w średniej Popieneczenko (ZSRR) wygrał z Rumunem Monea, który został poddany przez sekundanta na początku drugiej rundy, w półciężkiej Pietrzykowski — Polska pokonał Pozniaka (ZSRR) przez tko w III rundzie i w wadze ciężkiej Czechosłowak Nemec został zwycięzcą w walce z Abramowem (ZSRR).

Sypią się diamenty...

Piloci aeroklubu gliwickiego Jacek Popiel i Jan Płoszczyca dokonali przelotów docelowych na szybowcach jednoosobowych typu „Mucha — Standard“, na trasie Gliwice — Zielona Góra długości 310 km. Obaj piloci spełnili więc warunek do zdobycia złotych odznak szybowcowej z jednym diamentem.

Z szybowcowych mistrzostw

Drugą konkurencją Szybowcowych Mistrzostw Polski był przedkolejowy przelot po obwodzie trójkąta Leszno — Łask — Jaksie — Leszno, długości 500 km. Wkrótce po starcie, pogorszyły się znacznie warunki atmosferyczne tak, że za wodnicy pozegli lądować w terenie. Najwięcej lądowało ich w okolicach Inowrocławia. W związku z tym, że wytyczonego zadania żaden z pilotów nie wykonał, komisja sportowa mistrzostw zamieniła tę konkurencję na przelot odległościowy, po wyznaczonej trasie. Największą odległość, około 500 km, uzyskał Wiktor Sznurowski z Warszawy. Nieco dalej od celu lądowali: Makula, Majewski, Wróblewski i Ziobro. (R)

dalekopisem

REMIS I PORAZKA

Reprezentacja hokeistów na trawie Poznania, która bez zawodników, najlepszej obecnie drużyny — Warty, wyjechała do Lipska na tzw. Puchar Miast Targowych, rozegrała dwa spotkania: w pierwszym meczu z reprezentacją NRD uzyskała wynik remisowy 1:1, w drugim, poznaniacy doznali porażki 1:2.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa-9”, Poznań, ul. Świętosławska 12, zatrudni zaraz: kierownika gospodarki materiałowej z wyższym wykształceniem i praktyką, inspektora gospodarki materiałowej i inwentaryzatorów z średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką, oraz do prac w terenie — inżynierów i techników bud. z odpowiednimi uprawnieniami i praktyką na stanowiskach kierowników robót, majstrów, st. magazynierów i magazynierów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K4138

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz do Biura Konstrukcyjnego Fabryki obrabiarek:

inżynierów — mechaników, inżynierów-elektryków i elektroników do prac związanych z konstrukcją, sterowaniem i automatyzacją obrabiarek, z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Cieskiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego 223/229, pokój nr 103. K4398

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak przyjmie zaraz: 1 inżyniera — mechanika, 2 techników — mechaników, 10 operatorów na sprzęt budowlany, 5 kierowców II i I kat. oraz 20 pracowników niewykwalifikowanych. Praca w terenie Wrocław — Oleśnica. Placa wg układu zbiorowego w budownictwie, hotele robotnicze i stołówka na miejscu. Inżyniera drogowego z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika Działu Produkcji w Zarządzie. Warunki pracy i płacy do omówienia — oraz zapewniamy mieszkanie w Poznaniu. K4410

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kórniku Włp., ul. Średzka 2 — zatrudni zaraz 2 pracowników na stanowisko piekarski. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu. K4421

Spółdzielnia Mleczarska w Sremie zatrudni zaraz mikrobiologa z wykształceniem wyższym lub technicznym. Oferty z odpisami świadectw należy kierować pod adresem Spółdzielni, Pokój — kawalerka, zapewniony, warunki płacy do omówienia na miejscu. K4423

Kierowców z I kat. prawa jazdy na karetę sanitarną — zatrudni Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 103. Wynagrodzenie ca. 2.200 zł netto. K4434

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mosinie, plac 20 Października 20 zatrudni zaraz drogistę dyplomowanego. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne. K4470

Dyrekcja Wielkopolskich Zakładów Gastronomicznych w Poznaniu ul. Kolejowa 22 zatrudni: 1 kierownika restauracji i kawiarni w Zespole WZG Jarocin — wykształcenie średnie wzgl. niepełne średnie ze znajomością branży gastronomicznej;

1 buletniar (buletynowego) do Steszewa; 1 sprzedawcę ajentynego w Kiekrzu; 1 pracownika porządkowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr. Zgłoszenia pisemne lub osobiste kierować pod wyżej podanym adresem. Ponadto Zespół WZG w Puszczykowie przyjmie zaraz: 7 kelnerów, 1 kierownika sali, 1 portiera i 1 pracownika z prawem jazdy na motocykl „Junaka”. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Puszczykowie. K4676

Praca

Sprzątaczką z pełnym utrzymaniem i noclegiem potrzeba, Poznań, Garbary 65 m. 2, piekarnia-cielakarnia. 36233g

Piebania poszukuje gosposie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36736g.

Przyjmę naprawę parkanów, ustawianie nowych. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36555g.

Przyjmę ucznia do warsztatu mechanicznego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36598g.

Przyjmę pomoc domową do dzieci na dobrych warunkach z mieszkaniami. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37266g.

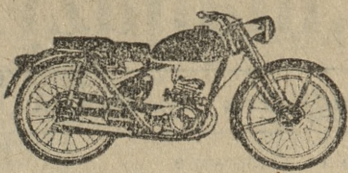
Uczeń fryzjerski potrzebny. Poznań, Rybaki 20a. 36779g

Nauka

Matematyki, innych przedmiotów przystępnie wyuczęm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35881g.

Udzielam korepetycji, przygotowuję do egzaminów wstępnych — matematyki, fizyki. Telefon 641-97. 37098g

MOTOCYKLE



WFM 125 ccm — w cenie 7 tys. zł
MZES 250 ccm — w cenie 24 tys. zł
„PANNONIA” 250 ccm — w cenie 19 tys. zł

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

KONSUMY

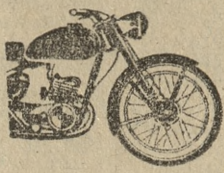
w Poznaniu — sklep nr 2

BRANŻY

MOTOROWO-TELEWIZYJNEJ

ulica Dąbrowskiego nr 17

(w podwórzu).



K4615



Woj. Przedsiębiorstwo Hurtu Art. Gospod. Domowego

„ARGED”

w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6

oferuje do natychmiastowej sprzedaży

WIEKSZE ILOŚCI

SKRZYŃ DREWNIANYCH

używanych, różnych wielkości, po towarach krajowych i importowanych z magazynu (opakowań) nr 15 przy ul. Raszyńskiej

(Fort VIII), w cenie od 10—50 zł

ZA 1 SZTUKĘ.

Blizszych informacji udzieli Sekcja Opakowań przy ulicy Gąsiorowskich nr 6, telefon 666-52. K4325

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinowskie 2a, parter. 35619g

Kupno

Kupię ciągnik marki „Zetor” hydrauliczny, Stefan Grzesiak, Rzeszyca, poczta Kupienin, powiat Świebodzin. 36319g

Kupię lampę kwarcową, stołową, może być popsuła. Jaworski, Dworkowa 7. 36542g

Kupię pianino pierwszorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36347g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce — najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 36413g

Sprzedam samochód „Warszawa”. Poznań, Winiarska 32. 36290g

Sprzedam korzystnie samochód osobowy „Vauxhall” typ Velax (ekonomiczny). Nowowiejskiego 62. 57130g

Wersalki, tapczany, fotole, amerykański, materace wiosenne sprzedaje Tapicernia, Małeckiego 33. 36501g

Sprzedam samochód osobowy „Adler” stan dobry, na chodzie. Rataje 52. 36903g

Samochód „Syrena” po małym przebiegu sprzedam. Turek, Taigowa 33a, po godz. 19, tel. 263, Wrocław. 36545g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań — Winiary, Kowalska 13. 36519g

Sprzedam piec c. o. „Hoentech” N. A. 3. o. Stelmach, Dworkowa 7. 36541g

Sprzedam okazjnie motocykl „Junak”. Junikowo, Nowosolska 22 m. 4. 36561g

Sprzedam tani motocykl „Jawa” 250 rok prod. 1961. Zgłoszenia w dniu 18. VI. 1963 r. od godz. 11—14 pod adresem: Szylinga 8 m. 3. 36568g

Ładny samochód osobowy, amerykański zamienie na ciągnik lub spiesznie sprzedam. Długa Gosińska 56, pow. Oborniki. 36566g

Motocykl „Jawa CZ” 175 — przebieg 5.000 km, idealnym stanie sprzedam. Gajdziński, Głogowska 216 m. 2. 36567g

Sprzedam motocykl „Mazda” z przyczepą w stanie bardzo dobrym. Maciejewski, Srem, Łazienkowska 1. 36570g

Sprzedam samochód „Fiat 1100”. Kościelna 56 (godzina 17—19). 36582g

Sprzedam samochód Skoda 1101 i kompresor. Poznań, Dąbrowskiego 426, działka 48. 36583g

Sprzedam warsztat stolarski z kompletnym urządzeniem w miasteczku powiatowym Rawicz, adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36571g.

LoKale

Zakopane! Garsoniera 32 m², superkomfort — zamienie na większe w Poznaniu lub Kaliszu. Oferty 30475 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. K4580

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Lesznie na podobne w Krotoszinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11865p.

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią, łazienką, II piętro (Mielżyńskiego) na oddzielne 2 pokoje, każdy w innym zabudowaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36102g.

Wronki! 2 pokoje z kuchnią i łazienką, przydomowym ogródkiem, zamienie na pokój z kuchnią, łazienką w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36507g.

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36562g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres dwóch lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36568g.

Przyjmę na pokój pracujących panów. Poznań — Górczyn, Rawicka 101. 36596g

Nieruchomości

Parcelę przy głównej ulicy w Puszczykowie, 3.200 m², z materiałem budowlanym, na miejscu i chle wem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36335g.

Willę komfortową 4 pokoje, garaż, dom letni, całość wolna, 2500 m² ogrodu, 80 drzew owocowych na Podolanach pilnie sprzedam. Podolany, Cielchocińska 19. 36824g

Sprzedam działkę z instalacją wodną, powierzchnia 960 m², Trzemeszno. Nowe Osiedle 12, powiat Mogilno. 11128p

Promno letnisko — parcele po 2.500 m², dobra ziemia 300 m od stacji kolejowej tani sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36658g.

Przyjemną rozrywkę — duże korzyści

przynosi grającym

Krajowa Loteria Pieniężna

42.000 wygranych — 6.240.000 zł

Parcelę po 1500 m² nie-uzbrojone z prawem zabudowy w Plewiskach przy granicy miasta Poznania (po 15 zł) — sprzeda właściciel Zbigniew Kuroski — Kiełce, Rów na 8. K4677

Parcelę pod wolnostojące domki jednorodzinne w Luboniu, przy ul. Dzierżyńskiego, tani sprzedam właściciel. Wspólna 23 m. 3, godz. 15—18. 36554g

Dom jednorodzinny nie-ukończony z ogrodem na przedmieściu Poznania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35705g.

Sprzedam nowy dom jednorodzinny z ogródkiem w Ostrowie Włp., na nowym Osiedlu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36521g.

Dom jednorodzinny (Poznań-Grunwald) nowy, wolny, sprzedam wzgl. zamienie na mniejszy 2/3 do 3 pokoje. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36546g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 8.000 m² w Krzyżownikach nad jeziorem. Informacje, tel. 426-05, Poznań. 36548g

Sprzedam pół hektara sadu z rozpoczętą budową. Puszczykowo, Jarosławskiego 12. 36575g

10 ha ziemi natychmiast sprzedam. Wincenty Stróż, Salno, poczta Koronowo, pow. Bydgoszcz. 36583g

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36333g.

Parcelę w Starolecie sprzedam. Kossaka 2 m. 3. 36544g

Znany

Zginął w okolicy Garbar czarny piesek — suzka (niarowska) uszki stojące, białe czubki 4 łap, sławy pyszczek, wabi się „Miszka”. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem, ul. Garbary 34 m. 10. 37232g

Zgubione legitymację nr 421 LO w Kościele, na nazwisko Włodzimierz Bajon. 36911g

Rozne

Wypożyczam zagraniczne, eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki. Długa 3. 36706g

Strojenia, naprawy fortepianów, ekspertyzy — wykonuje Drygas, Poznań, ul. Chudoby 15, tel. 99-79. 37093g

Posiadam uprawnienia budowlane i sprzęt — oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37141g.

SPÓŁEM

ZWIĄZEK SPOŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

Zakład Produkcji i Usług Technicznych

w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 2

poszukuje

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE

z przyległym placem lub bez, nadającego się do składowania urządzeń sklepowych metalowych lub drewnianych o pow. ca 100—200 m². K4014

Przetargi

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W POZNANIU, ulica Północna 14 ogłasza na dzień 14 czerwca 1963 r., godz. 9 **PRZETARG OGRODNIOWY** na sprzedaż:

1. żuraw samojedźny typ „Październik”, cena wywoławcza 144.530 zł
2. żuraw samojedźny typ „Październik”, cena wywoławcza 189.080 zł
3. kruszarka przewoźna, wyd. 6 m³/h, cena wywoławcza 37.500 zł
4. kruszarka przewoźna, wyd. 6 m³/h, cena wywoławcza 87.500 zł
5. rozsypywacz grysów typ „Madro”, cena wywoławcza 30.000 zł
6. kociol do gotowania asfaltu „Madro”, cena wywoławcza 72.904 zł
7. szczerotka mechaniczna typ „Madro”, cena wywoławcza 18.950 zł
8. mieszarka korytowa 150 l, cena wywoławcza 4.000 zł
9. urządzenie do wyrobu płyt chodnikowych wym. 35 x 35, cena wywoławcza 49.753 zł
10. ciągnik „Ursus” typ C-45, szt. 5, cena wywoławcza za 1 szt. 17.940 zł
11. przyczepy samochodowe 3 t., szt. 26, cena wywoławcza od 8.000—11.000 zł

W. w. maszyny, sprzęt oraz pojazdy mech. można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach od 8—14 w w. w. Przedsiębiorstwie. Blizszych informacji udzieli Główny Mechanik MPRD w Poznaniu, ul. Północna 14. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie w w. Przedsiębiorstwie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K4562

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kapitalnego remontu ustępu publicznego w istniejącym budynku administracyjnym, pomieszczeń dla opalu, oraz przeprowadzenie kapitalnych remontów obrony substancji mieszkaniowej na terenie miasta Nowego Tomyśla z materiałów własnych. W zakres prac wchodzi roboty budowlane, elektryczne i sanitarne. W przetargu mogą brać udział firmy: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Kosztorysy znajdują się do wglądu w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca 1963 r. o godz. 10 w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K4646

Komunikaty

Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego zamyka się na czas trwania robót ruch kołowy w 2 etapach na ul. Marceleskiej a mianowicie:

w I etapie — od ul. Wojskowej do ul. Przybyszewskiego,

w II etapie — ul. Grunwaldzkiej do ul. Polnej.

Objazd w obu kierunkach ustala się dla etapu pierwszego ul. ul. Przybyszewskiego, Grunwaldzka, Wojskowa, dla drugiego Grunwaldzka i Wojskowa. K4652

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podaje do wiadomości, że od dnia 1—30 czerwca br., zamyka się ruch kołowy na odcinku:

1. ul. Czarnkowskiej (od Dąbrowskiego do Bulgarskiej),
2. ul. Rogozińskiej (od Dąbrowskiego do Bulgarskiej),
3. ul. Lemborskiej (od Czarnkowskiej do Santockiej).

Objazd dla ulic wymienionych w punkcie 1 i 2 w obu kierunkach ustala się ul. ul. Chodziejską i Dąbrowskiego, a dla ul. podanej w punkcie 3 ul. ul. Santocką, Canowską i Czarnkowską. K4654

+

W dniu 2 czerwca 1963 r. odszedł od nas na zawsze we wiosnie swego życia nasz jedyny, ukochany synek, bracieczek i wnuczek

Leszek Rais

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu na Górczynie.

W nieutulonym smutku pogrążone

RODZICE, SIOSTRY I BABCIA

Poznań, ul. Górczyńska 43a m. 5. 37316g

+

Dnia 1 czerwca 1963 r. zmarła namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 72, nasza kochana mamusia, babcia i siostra, sp.

Helena Bonicka

z domu Poplewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Stroskami

SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

37285g

Za złożone wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i udział w pogrzebie mego drogiego męża, naszego tatusia, syna, brata, zięcia i szwagra, sp.

Józefa Steczyszyna

przede wszystkim ZPHU m. Poznania, Sekcji TO, Spółdz. Pracy „Stare Miasto”, Przyjaciółm. Współkatorom, Kolegom i Znajomym składa

GORĄCE PODZIĘKOWANIE

ZONA Z CÓRECZKAMI I RODZINA

37186g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa-9”, Poznań, ul. Świętosławska 12, zatrudni zaraz: kierownika gospodarki materiałowej z wyższym wykształceniem i praktyką, inspektora gospodarki materiałowej i inwentaryzatorów z średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką, oraz do prac w terenie — inżynierów i techników bud. z odpowiednimi uprawnieniami i praktyką na stanowiskach kierowników robót, majstrów, st. magazynierów i magazynierów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K4138

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz do Biura Konstrukcyjnego Fabryki obrabiarek:

inżynierów — mechaników, inżynierów-elektryków i elektroników do prac związanych z konstrukcją, sterowaniem i automatyzacją obrabiarek, z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Cieskiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego 223/229, pokój nr 103. K4398

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak przyjmie zaraz: 1 inżyniera — mechanika, 2 techników — mechaników, 10 operatorów na sprzęt budowlany, 5 kierowców II i I kat. oraz 20 pracowników niewykwalifikowanych. Praca w terenie Wrocław — Oleśnica. Placa wg układu zbiorowego w budownictwie, hotele robotnicze i stołówka na miejscu. Inżyniera drogowego z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika Działu Produkcji w Zarządzie. Warunki pracy i płacy do omówienia — oraz zapewniamy mieszkanie w Poznaniu. K4410

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kórniku Włp., ul. Średzka 2 — zatrudni zaraz 2 pracowników na stanowisko piekarski. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu. K4421

Spółdzielnia Mleczarska w Sremie zatrudni zaraz mikrobiologa z wykształceniem wyższym lub technicznym. Oferty z odpisami świadectw należy kierować pod adresem Spółdzielni, Pokój — kawalerka, zapewniony, warunki płacy do omówienia na miejscu. K4423

Kierowców z I kat. prawa jazdy na karetę sanitarną — zatrudni Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 103. Wynagrodzenie ca. 2.200 zł netto. K4434

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mosinie, plac 20 Października 20 zatrudni zaraz drogistę dyplomowanego. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste wzgl. pis

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Oleto” (koniec ok. g. 22), OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo!” (koniec ok. g. 22), Marceinek — g. 11, 16.30 „Przygoda śrubki” (koniec ok. g. 16).

KINA

APOLLO — g. 10.12.30, 15.30, 18.20.15 — „Krajoznica szos” (franc. 16 L); BALTIC — g. 10.12.30, 15.30, 18.20.15 — „Strachy zamku Spessart” (NRF, 16 L); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10.12.16, 18.20 — „9 dni jednego roku” (radz., 14 L); GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Chłopiec z Grenlandii” (duński, 14 L); g. 15.30, 18.20.15 — „Winda na szafot” (francuski, 18 L); HUTNIK — g. 19 — „Długi dzień” (radz., 18 L); KOSMOS — g. 17.19.30 — „Et cetera pana pułkownika” — włoski, 18 L; MALTA — g. 16.18.20 — „Europalia” (rum., 16 L); MUZA — g. 10.12.30, 15 — „Skradziono bombę” (bułg., 14 L); g. 17.30, 20 — „Ich dzień powszedni” (pol., 18 L); OLIMPIA — g. 15.17.30, 20 — „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 L); OSIEDLE — g. 16.18.20 — „Przepustka na ląd” (radz., 12 L); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13.15.30, 18.20.15 — „Utraceni raj” (węg., 18 L); RUSALKI — nieczynne; SCALA — g. 16.18.20 — „Vera Cruz” (USA, 12 L); TĘCZA — g. 15 — „Irena do domu” (pol., 7 L); g. 18.20 — „Gracz” (franc., 18 L); WARTA — g. 10.15 — „Star tuje młodość” (franc., 18 L); „Nigdy w niedzielę” (franc., 18 L); WILDA — g. 16.17.30, 20 — „Igraszki miłosne” (franc., 18 L); WOJA SOWICZ — nieczynne; WOJSKO — g. 17.30, 20 — „Stokrotka” (franc., 18 L); WRZOS (Lubon) — g. 16.20.15 — „A lasy wieczne śpią wają” (aust., 12 L); WRZOS (Molina) — nieczynne; ZNIZC (Zabikowo) — nieczynne; KINO LETNIE — Al. Przybyszewskiego — g. 21.15 — „Wszystko dla pań” (franc., 18 L).

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci starszych; 8.30 — Fiosenka miesiaca; 8.50 — Aktualności gosp.; 9 — Dla dzieci; 9.30 — Wagańka mel. weneckich; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Z twórczości St. Moniuszki; 11 — „Spiskowcy” — fragm. powieści W. Machajka; 11.20 — Z cyklu „Wieża tańczy i śpiewa”; 11.40 — Rodgers. Melodia z opt. „Poludniowy Pacyfik”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwa drans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas V; 13.30 — Koncert rozrywkowy; 14.15 — „Radio-stacja harcerska”; 14.30 — Antoni Dworzak: Sereńada E-dur; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Melodie rozrywkowe; 16.05 — Z życia ZSRR; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert rozrywkowy; 18 — Tyg. tel. Red. Spół.; 18.15 — Regionalna Kronika Kulturalna; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 19.05 — Koncert żywych; 20.26 — Wiadom. sportowe; 20.30 — Teatr Młodych; 21.20 — Sergiusz Rachmaninow; I Suita na 2 fortepiany; 21.54 — Muzyka rozr.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.55 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy lit.; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Mel. rozr.; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Koncert symf.; 12.30 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Koncert solistów; 13.25 — Melodie rozr.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Melodie tan.; 15.30 — Dla dzieci; 15.53 — Karawana kaukaska; 16.25 — Fel. kulturalny B. Koguta; 16.35 — Muzyka tan.; 17.12 — Gra Zespół J. Millana; 17.30 — Dla dzieci; 18.45 — „Budujemy statek mój” d. c. reportażu L. Froelicha; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Kalendarz kult. turalny; 20 — Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 20.10 — „Loteryjka muzyczna” w opr. A. Szulcówny; 20.40 — „Wielki Kanion Colorado” satyryczna audycja rozrywkowa Janusza Przybysza; 21.27 — Sport; 21.49 — Gra Kwintet Jazzowy A. Kurylewicza; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Piotr Perkowski: „Girlandy” opera radiowa.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.58.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 17.55 Program dnia; 18 — Progr. dla dzieci: „Co zobaczymy”; 18.25 „Syberia — kraj przyszłości” — rep. film.; 18.40 — Polska Kronika Filmowa; 18.50 — „Drzewko mądrosi” — teleturniej; 19.20 — Film serijny: „Mój koch”; 19.50 „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — „Trust mógł odpowiadać”; 21 „Telerozmaitości”; 21.35 — „Skrypcy i zbrodnia” — film fab. prod. ang. od l. 16.

WYSTAWY

BWA, ARSENAŁ — St. Rynek — Wystawa Scenografii Piotra Potworowskiego. Wystawa Rzeźby Olgierda Truszczyńskiego — czynne od godz. 10—18.

MPiK — Ratajczaka 39. — Wystawa reprodukcji malarstwa do 1860 roku.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. E. Raczyńskiego — wystawa „Film, Plakat, Książka” — czynna od g. 10—15.

Sklepy czy „magazyny“?

Zawodzi system odbioru opakowań

Skrzynie, paczki, kartony i worki — oto co denerwuje w wielu sklepach kierowników, a także klientów. Zwalone opakowaniami pomieszczenia sklepowe, to niestety, częste w Poznaniu obrazy.

Najlepsze drużyny PCK

W minioną niedzielę na boisku WSWF przy ul. Bema odbył się Wojewódzki Zlot drużyn sanitarnych PCK. Zorganizowano go w ramach obchodów Tygodnia PCK i 100-lecia istnienia tej organizacji.

Sprzedaż Domu Żołnierza wyruszył najpierw pochód drużyn PCK, który głównymi ulicami miasta udał się na stadion, gdzie otwarcia zlotu dokonali w obecności przedstawicieli władz partyjnych miasta, wojewódzkich i Wojska, prezes Zarządu Wojew. PCK, dr Bronisław Krajnik.

W zlocie uczestniczyło 40 PCK-owskich drużyn zakładowych i szkolnych z powiatów naszego województwa. Podczas pokazów, demonstrowały: ratownictwo, powiązanie z pokonywaniem różnego rodzaju przeszkód, udzielaniem pierwszej pomocy sanitarnej itp.

W grupie drużyn zakładowych I miejsce zajęły Zbąszyńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego (po wiat Nowy Tomiś). Zdobyły one proporzec przechodni i nagrodę — aparat radiowy z adapterem, drugie zaś — PKP — Jarocin. Z drużyn szkolnych najlepiej wypadła w pokazach drużyna Technikum Ekonomicznego z Kalisza. Otrzymała ona również proporzec i telewizor oraz drużyna Liceum Ogólnokształcącego z Kościana.

Podczas zlotu przeprowadzono ponadto pokaz sprawności TOPL. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Chodzieżskich Zakładów Porcelany, zdobywając puchar przechodni Wojew. Komendanta TOPL, a w pionie szkolnym — Liceum Wychowawczych Przedszkoli z Pili. Zlot urozmaicono koncertem rozrywkowym dla honorowych dawców krwi, którym wręczono również dyplomy i nagrody rzeczowe. (Jot)

W Operze premiera „Romeo i Julia”

W Operze Poznańskiej odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godz. 19, premiera baletu S. Prokofiewa — „Romeo i Julia”, opartego na dramacie W. Szekspira.

Kierownictwo muzyczne — W. Słowiński, choreografia, reżyseria i inscenizacja — W. Borkowski, a dekoracje i kostiumy — Ireny Lorentowicz. W rolach tytułowych wystąpią — I. Cieślakówna i W. Milon. (na)

Zapisy do przedszkoli

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego podaje do wiadomości, że zapisy dzieci do przedszkoli na rok szkolny 1963/64 trwają do 15 czerwca br.

Rodzice, pragnący zapisać swe dzieci w placówce przedszkolnej, winni odebrać z najbliższego przedszkola kartę zgłoszenia, którą — po wypełnieniu i uzyskaniu odpowiedniego zaświadczenia z zakładów pracy obojga rodziców — złożyć należy ponownie w wybrany przedszkol.

Kwalifikacji dzieci (ze względu na ograniczoną ilość miejsc w przedszkolach) dokonają Komisje społeczne, powołane przez właściwe Wydziały Oświaty i Kultury Prezydów Rad Narodowych.

Rekrutacja dotyczy również dzieci, uczęszczających już do przedszkoli w bieżącym roku szkolnym. (na)

MUZEJA

MUZEUM WOJSKA — St. Rynek czynne od g. 9—18.

DYŻURY

SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia — okulistyka — ul. Grunwaldzka — tel. 656-52.

SZPITAL IM. PAWŁOWA — internia — ul. Garbary 17 — tel. 540-04.

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIŃCY — chirurgia dzieci. — ul. Józefa 1/9 — tel. 512-96.

(Dyżury szpitali rozpoczynają się o godz. 8 i trwają do godz. 8 dnia następnego).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNAŃ — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. ul. Kościuszki nr 103, telefon 36-36.

APTEKI: A. Lampego 2, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Główna 53, Staroleśka 79 tylko dyżur nocny, Winogrody, Głogowska 47.

Na przestrzeni kilku ubiegłych lat zrobiliśmy duży krok w kierunku poprawienia wyglądu zewnętrznego i wewnętrznego sklepów. Wiele jednak do życzenia pozostawiają nadal zaplecza placówek handlowych, formy magazynowania i transportu towarów. Czy można znaleźć na to jakieś le karstwo?

Próbowałam poszukać odpowiedzi wśród kierowników sklepów i pracowników transportu przedsiębiorstw handlowych. Okazuje się jednak, że i ich zdania były podzielone. Nikt z naszych rozmówców nie zauważył, że należy przede wszystkim uporządkować i przetransportować towary, a następnie pustych opakowań ma nienależnie znaczenie dla estetycznego wyglądu sklepów. Ale też nikt nie potrafił zaproponować takiego systemu, który mógłby rozwiązać cały ten problem.

Wyrzówkowa lustracja sklepów różnych branż utwierdziła nas jednak w przekonaniu, że są możliwości choćby szybszej likwidacji stert pustych opakowań. Np. w sklepie obuwicznym MHD nr 57 przy ul. Głogowskiej, klienci dość często widzą góry paczek zawalających wewnątrz tej placówki. Okazuje się, że jest to punkt przetrzuty (2) towaru do innych sklepów w przypadku, gdy do Poznania nadejdzie wagon z obuwiami dla MHD. Opakowania nie będą tam zajmowały potrzebne — w i tak ciasnym sklepie — miejsca z chwilą (tak nas poinformowano), gdy odda się do użytku składnice MHD, zarządzana przy ul. Taczanowskiej.

W sklepie spożywczym MHD (ul. Dzierżyńskiego 41) paki po napojach, sokach itd. — postawiane jedna na drugiej — widoczne są przez wystawę. (To są oczywiście dwa skromne przykłady z niemal setki odnotowanych w naszym rajdzie). Sklep istotnie ma bardzo małe zaplecze. Ale czy nie można tu — i w innych placówkach również — zwiększyć częstotliwości odbioru opakowań?

Jak zdążyliśmy się zorientować, odbiór opakowań wszelkiego rodzaju odbywa się — generalnie rzecz biorąc — niezbyt planowo. Niejednokrotnie personel sklepów wynosi np. z zaplecza ciężkie paki w określonym dniu, licząc na przyjazd samochodu, a tymczasem z różnych powodów przyczyn wóz skierowany zostaje do rozwożenia towaru w innym rejonie miasta. Dobrze — naszym zdaniem — formy przyjęto w sklepie fabrycznym „Chelmek” (St. Rynek). Każdy samochód, przewożący tu nowy towar, natychmiast zabiera puste opakowania. Tak samo czyni się przy rozwozie piwa i napoi chłodzących.

Wydaje się nam przeto konieczne opracowanie przez Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego do kładnego harmonogramu odbioru opakowań z uwzględnieniem należytej rotacji pojazdów.

Nie chcemy stawiać kropki nad „i”. Niewątpliwie powin-

ny się na ten temat wypowiedzieć zainteresowane dyrekcje handlu. Na marginesie mamy zasadniczy wniosek: może przynajmniej na okres zbliżających się MTP uda się zlikwidować we wnętrzach sklepów „magazyny” opakowań i pak z towarami? Niech nie straszą naszych placówek handlowych i zakładów gastronomicznych, niech nie straszą klientów, wśród których na pewno będzie wielu gości z różnych stron kraju i zagranicy.

JANUSZ ŁYSZYK

Wizyta wybitnego naukowca z Holandii

Na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Polskiego Towarzystwa Balneoklimatycznego przybywa do Poznania dr Solco W. Tromp, generalny sekretarz Międzynarodowego Towarzystwa Bimeteorologicznego, wybitny naukowiec holenderski. Będzie on gościł w Poznaniu od 3 do 5 bm.

Dr Solco W. Tromp zajmuje się w swych pracach badawczych problemami meteorologii i klimatologii, a w szczególności ujemnym oddziaływaniem pogody i klimatu na organizm ludzki, czyli tzw. meteor- lub klimatopatologią.

We wtorek, bm. o godz. 19, w sali wykładowej Zakładu Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej, ul. Przybyszewskiego, odbędzie się posiedzenie naukowe, na którym wybitny naukowiec wygłosi dwa referaty poświęcone szczególnie wpływowi pogody i klimatu na występowanie chorób serca, zawałów i apopleksji. (na)

W raporcie Kim W KROGIE

Od paru lat, niestety, bezskutecznie, apelujemy o odnowienie tzw. willi „Flora” przy ul. Grunwaldzkiej 3 i uporządkowanie jej otoczenia. Tym razem znów przypominam o potrzebie remontu — a my za nim — czytelniku, p. I. G. Aż daj bierze, że odrapanych murów frontonu i zaniebanego ogrodu nie dostrzegają użytkownicy domów jedna z inwalidzkich spółdzielni pracy. (c)

Jak informują mieszkańcy Osiedla Warszawskiego, dopóki istniały tam trzy sklepy, prowadzące syfony z wodą sodową, nabycie jej nie stanowiło raczej problemu. Od 2 tygodni zamknięto — na okres remontu — jedną ze wspomnianych placówek. I wtedy zaczęto odczuwać braki. Po prostu dlatego, że pozostałe dwa sklepy nie zwiększyły zamówień na syfony.

Jak z tego wynika — myślenie ma rzeczywiście kolosalną przyszłość. (c)

Te przepisy warto znać

Kiedy przekwaterowanie?

Obowiązujące u nas Prawo Lokalne, którego wszystkie paragrafy znajdziemy z łatwością w Dzienniku Ustaw nr 47 (z 20 sierpnia 1962 r., poz. 227) mówi między innymi, kiedy władza lokalna może przymusowo przekwaterować najemcę z zajmowanego mieszkania. Szczegółowo podaje te przypadki art. 51 tego prawa.

Poszczególne punkty cytowanego artykułu wskazują m. in., że przekwaterowanie może nastąpić w przypadku: gdy dany lokal potrzebny jest na użytek instytucji lub organizacji społecznej (np. przedszkole, przychodnia obwodowa itp.), zagrożenia budynku (na wniosek administracji budowlanej) oraz przesłania domu na rozbiórkę z powodu przystąpienia w tym miejscu do planowej inwestycji.

We wszystkich przytoczonych przypadkach postępowanie administracyjne jest podobne do tego, jakie obowiązuje w zakresie przydziału mieszkań. Zawiadomienie o przekwaterowaniu przysługujące więc prawo odwołania się do MKL-u. Z chwilą jednak zapadnięcia w MKL ostatecznej decyzji — władza kwaterunkowa wszczyna postępowanie przymusowe. Pewien wyjątek stanowi przypadek nakazania

przekwaterowania z tytułu zagrożenia budynku. Jeśli władza budowlana wyda tu odpowiednią decyzję, na zasadzie art. 100 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, decyzji nadaje się w niektórych przypadkach rygor natychmiastowy.

Sama egzekucja (przetranslokowanie) może być wykonana w wyniku: prawomocnej decyzji organu lokalowego, prawomocnego wyroku sądowego lub orzeczenia Komisji Arbitrażowej. Tak postanawia art. 77 Prawa Lokalowego. Nie stanowi podstawy do wszczęcia postępowania egzekucyjnego ugoda sądowa dwu zainteresowanych stron. Natomiast władza kwaterunkowa może natychmiast zarządzić egzekucję, na podstawie art. 80 Prawa Lok., gdy ktoś wdął się do mieszkania lub zajął je samowolnie bez zezwolenia, a także gdy pozostawił jakieś osoby w mieszkaniu, które

Wesoła niedziela naszych najmłodszych

Nie tylko w sobotę, lecz także w minioną niedzielę odbyło się wiele imprez z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Zabawy odbywały się na wielu placach, w parkach, na boiskach szkolnych i w przedszkolach. Z tej właśnie przy- czyny nie mogliśmy wziąć udziału we wszystkich imprezach.

Z przyjemnością jednak odnotowujemy fakt, że organizatorom nie zabrakło w tym roku dobrych pomysłów. Na przykład kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 76 (ulica Sierakowska), wspólnie z Komitetem Rodzicielskim, Dziecięcym Komitetem Blokowym oraz harcerzami, przygotowało moc atrakcji dla uczniów. Imprezę zapoczątkowano otwarciem dwóch wystaw. Pierwszą z nich pt. „Poznań w Tysiącleciu” przygotował nauczyciel K. Faferek. Na drugiej wystawie znalazły się prace ręczne i rysunki uczniów.

Największym powodzeniem cieszyła się tu jazda na koniach i traktorze. Nic dziwnego. Nie codziennie można zażywać takich atrakcji. Za te niespodzianki słowa podziękowania należą się Wyższej Szkole Rolniczej i dyrekcji Stadniny na Woli. Ponadto odbyły się także zawody piłki ręcznej z uczniami szkoły nr 71 (ulica Piękna). Zdecydowane zwycięstwo odnieśli gospodarze (11:5).

Wesoło spędzili czas dzieci uczestniczące w zabawie na Dziecińcu Miejskim przy ulicy

najmłodszych zajęć należały gry zręcznościowe (zdjęcie drugie).

Wesoło i gwarno było również w niedzielę na dziedzińcu Szkoły Podstawowej nr 73 (ul. Drzymały). Komitet Rodzicielski, przy wydatnej pomocy finansowej komitetów opiekunów: Zakładów „Elektromontaż” i Spółdzielni „Sportowa”, urządził tu wielki festyn młodzieżowy.

Obok wielu atrakcyjnych gier i zabaw dla dzieci, z ciekawym mon- tażem literackim wystąpił klub polonistyczny. Wystąpił on „Pana Twardowskiego” i fragmenty „Awantury o Basie” Kornela Makuszyńskiego.

Przez cały czas trwania imprezy przegrywał lotniczy zespół orkiestralny. Szkoła nr 73, znana ze swoich udanych eksperymentów pedagogicznych, zanotowała więc w swoich kronikach kolejną miłą uroczystość. (1)



Przerwa w dostawie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zawiadamia, że w związku z drugim etapem robót, nastąpi od 4 bm., godzin 10, do 5 bm., godz. 6 rano całkowita przerwa w dostawie wody dla dzielnic: Śródmieście, Główna i Osiedla Warszawskiego. (na)

Wymiana torów na ul. Dzierżyńskiego

MPK zawiadomiło nas, że 3 bm. o godz. 21 rozpocznie się wymiana skrzyżowania tramwajowego na ul. Dzierżyńskiego i Marchlewskiego. W związku z tym zamknięty zostanie ruch tramwajowy w tym rejonie dla linii wiodących od placu Wiosny Ludów w kierunku Wildy oraz od Towarowej w kierunku Mostu Marchlewskiego. Utrzymana zostanie natomiast komunikacja po łukach omawianego skrzyżowania, dzięki czemu tramwaje linii: „2”, „4” i „9”, jadące z Dębca (również i odwrotnie), będą jeździły od tego miejsca przez ul. Towarową. W zamian za to, „6” i „14” skierowane zostaną przez plac Wiosny Ludów i ul. Strzelecką.

Następnego dnia rano, 4 bm., przewiduje się normalny ruch. (na)

INFORMUJEMY

Zarząd Dzielnicy Ligi Kobiet Wilda zawiadamia, że komisja społeczno-prawna udziela porad we wtorki od godz. 17 do 19.

Kurs kroju i szycia, bezpłatny, dla członkiń PSS, rozpocznie się 6 bm., o godz. 8, i 7 bm., o godz. 16, w ośrodku „Praktyczna Pani”, ul. 23 Lutego 10, gdzie przyjmują się zapisy.

Technikum Ekonomiczne dla Dorosłych, ul. Śniadeckich 54/58 przyjmują do 10 bm., w godz. od 8 do 15, zapisy kandydatów z ukończoną szkołą 7-klasową. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Technikum pod podanym wyżej adresem.

Czytelniczka P. U. — O oświe- tleniu ulic stale piszemy. Za sy- gnały dziękujemy. (118)

Klara Sz. — Jeżeli film jest do bry, zawsze będzie kolejka po bi- lety. Radzimy je nabyć w przed- sprzedazy. (1288)

opuszczać. W tych przypadkach władza lokalna nie potrzebuje zachowywać obowiązującego terminu 7 dni, przewidzianego na odwołanie. Tu wypada nam dodać, że w zasadzie od zarządzenia egzekucyjnego, wydanego przez Wydział d. s. Lokalowych Prez. DRN, służy zainteresowanej osobie prawo odwołania do Wydziału Spraw Lokalowych Prez. Rady Narodowej m. Poznania. Wydział ten, rozpatrując takie podanie, może jedynie uwzględnić je w ściśle określonych przypadkach, wymienionych w art. 18 Rozporządzenia z 22 III. 1928 r. (Dz. U. nr 36, poz. 342) c postępowaniu przymusowym w administracji.

Jeśli natomiast chodzi o translokację z tytułu zagrożenia budynku (do rozbiórki), to zamienny lokal nie może być większy niż przewiduje to norma w dniu przekwaterowania; np. obecnie w Poznaniu obowiązująca 5-7 m². Do- nadzamy jeszcze, że w takim przypadku — jeśli mieszkanie nowo przydzielone znajduje się w no- wym budownictwie — zaintereso- wany nie płaci kaucji, a tylko na- leżność za urządzenia sanitarne. (kp)